

BIULETYN INFORMACYJNY MIASTA I GMINY SIEWIERZ

KURIER SIEWIERSKI

MAJ 2025 / NR 5 (191) 2025 / ISSN 1897-9807 / Nakład: 4 500 egz.

Grzegorz
Zawodniak
CZŁOWIEK ORKIESTRA



BURMISTRZ MIASTA I GMINY SIEWIERZ
DARIUSZ WALUSZCZYK
ZAPRASZA NA

GMINNY DZIEŃ DZIECKA

ORAZ RUNMAGEDDON



KATEGORIE WIEKOWE:

4-6 LAT

7-9 LAT

10-13 LAT

14-16 LAT

1 CZERWCA

BŁONIA ZAMKU W SIEWIERZU

9:15 OTWARCIE BIURA
ZAWODÓW

10:00 START
RUNMAGEDDONU

10:00 DARMOWE ATRAKCJE
DLA POZOSTAŁYCH
UCZESTNIKÓW



**ZAPISY DO BEZPŁATNEGO UDZIAŁU W RUNMAGEDDONIE KIDS
DLA DZIECI I MŁODZIEŻY Z GMINY SIEWIERZ**

W MGCKSiT W SIEWIERZU PRZY UL. SŁOWACKIEGO 2A

☎ (32) 67 41 649

Ciesz się małymi rzeczami, bo pewnego
dnia możesz spojrzeć wstecz i zdać sobie
sprawę, że były one rzeczami wielkimi.

Robert Brault

METAFORA REDAKTORA



Lusterko wsteczne

Kolejnej rewolucji technologicznej w dziejach ludzkości nic już nie powstrzyma. Sztuczna inteligencja łada chwila zawładnie wszystkimi dziedzinami naszego życia. Gmina Siewierz nadąza za teraźniejszością. Już niebawem w gminnych szkołach podstawowych powstaną nowoczesne pracownie AI. Kierunek ku przyszłości jest absolutnie słuszny. Warto jednak również pamiętać o naszej przeszłości, o czym dużo piszemy w tym wydaniu „Kuriera Siewierskiego”

—
RN

Można pędzić w przód z prędkością obliczeniową i analityczną sztucznej inteligencji, ale warto czasem zwolnić, a najlepiej zatrzymać się i spojrzeć w lusterko wsteczne. Zwrócić się ku przeszłości, aby uświadomić sobie jakie są nasze korzenie czy też fundamenty. Czego już dokonaliśmy? Jaką ma to wartość i znaczenie? W jaki sposób możemy z tego czerpać?

234 lata temu, 3 maja uchwalona została konstytucja, która stała się podstawą współczesnego systemu prawnego obowiązującego w naszym kraju, opierając się na najważniejszych wartościach, takich jak wolność, równość, sprawiedliwość społeczna i suwerenność narodu, kultywowanych przez kolejne pokolenia aż do dziś. Z tej okazji w kalendarzu znalazło się święto narodowe uroczyste obchodzone również w gminie Siewierz.

Dokładnie 100 lat temu w Żeliszewicach utworzona została jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej. Z tej okazji, również 3 maja, zorganizowana została impreza jubileuszowa połączona z Gminnym Dniem Strażaka. Strażacy to grupa zawodowa, która dzięki swej odwadze oraz gotowości do niesienia pomocy innym niezależnie od zagrożenia dla

swojego życia czy zdrowia, niezmiennie i zasłużenie od lat cieszy się największym uznaniem i zaufaniem społecznym.

Prezentujemy sylwetkę Grzegorza Zawodniaka, instruktora muzycznego i dyrygenta Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Siewierz. Podsumowujemy dotychczasową działalność Koła Gospodyń Wiejskich w Dziewkach. Powracamy do wydarzeń, które miały miejsce w 1972 roku w Brudzowicach. Rozmawiamy z człowiekiem wielu talentów i nieustrudzonym badaczem historii tej niewielkiej miejscowości dr n. med. Emilianem Kocotem. W każdym z tych tekstów znajdziecie pierwiastki kluczowe dla naszego dziedzictwa i tożsamości.

Rzut oka za siebie ma sens również wówczas, gdy dotyczy znacznie krótszej perspektywy czasowej. Na naszych łamach Dariusz Waluszczyk podsumowuje pierwszy rok swojej pracy na stanowisku burmistrza naszej gminy i czyni to w sposób bardzo osobisty. Zachęcam do zapoznania się z treścią rozmowy z burmistrzem, a także wszystkich pozostałych artykułów, które publikujemy. Zachęcam również do tego, aby w codziennym pędzie każdy z nas regularnie znajdował czas na spojrzenie w lusterko wsteczne.

Jaki był pierwszy rok dla nowego burmistrza?

6 maja 2025 roku minął dokładnie rok od kiedy w naszej gminie mamy nowego burmistrza. Na podsumowanie zrealizowanych i rozpoczętych inwestycji oraz wszystkich innych działań podjętych w tym okresie przyjdzie czas w przyszłym miesiącu, kiedy to odbędzie się sesja rady miejskiej, której najważniejszym punktem będzie głosowanie nad absolutorium. Tym razem postanowiliśmy poprosić Dariusza Waluszczyka o spojrzenie na minionych dwanaście miesięcy z osobistego punktu widzenia

RN



Jak wspomina Pan dzień zaprzysiężenia, 6 maja 2024 roku?

Moment zaprzysiężenia był jedną z najbardziej wzruszających chwil w moim życiu. Pamiętam, jak stałem i wypowiadałem słowa przysięgi, z pełną świadomością tego, jak ogromna odpowiedzialność spoczywać będzie od teraz na moich barkach. Z determinacją pracowałem na tę chwilę wiele lat. Marzyłem, że kiedyś będę mógł reprezentować naszą gminę i realnie wpływać na jej przyszłość. Czułem wtedy ogromne wzruszenie i wewnętrzne spełnienie, uświadamiając sobie, że osiągnąłem cel, który jeszcze niedawno wydawał się bardzo odległy. Najważniejsze jednak było dla mnie to, że od tej chwili mogłem rozpocząć codzienną pracę dla dobra naszej gminy i dla ludzi, z którymi jestem związany od lat. W czasie tej oficjalnej uroczystości dotarło do mnie z całą mocą, że oto zaczęło się coś naprawdę ważnego i wielkiego.

Czy był to dla Pana najważniejszy dzień w życiu, jeżeli chodzi o dotychczasową pracę zawodową i karierę samorządową?

Zdecydowanie tak. Bez wątpienia był to najważniejszy dzień w mojej dotychczasowej drodze zawodowej. Od wielu lat pracuję dla mieszkańców – czy to jako zastępca burmistrza, czy jako wicestarosta – i zawsze to właśnie kontakt z ludźmi, rozmowy, wspólne rozwiązywanie problemów były dla mnie najistotniejsze. Dzień zaprzysiężenia był kulminacją z jednej strony mojej wieloletniej konsekwentnej pracy, a z drugiej zaufania, którym zostałem obdarzony. Jednocześnie był to początek zupełnie nowego etapu w moim życiu, etapu pełnego wyzwań, trudnych decyzji i odpowiedzialności, której jestem w pełni świadomy. Doświadczenie samorządowe, które zdobywałem przez lata daje mi poczucie pewności siebie. Jest to fundament, na którym bazuję w mojej codziennej pracy. Podsumowując, 6 maja 2024 roku wszystko, co do tej pory robiłem, nabrało nowego wymiaru.

Kiedy spogląda Pan wstecz, na ostatnich 365 dni, to jaka myśl przychodzi Panu do głowy jako pierwsza?

Że warto było. Pomimo zmęczenia, wielu nieprzespanych nocy, nieustannej presji i szalonego tempa, naprawdę

warto. Ten pierwszy rok to czas intensywnej pracy, ale też ogromnej satysfakcji i przekonania, że to co robimy wspólnie z mieszkańcami niesie ze sobą wiele korzyści i wartości. Każda uśmiechnięta twarz, każde dobre słowo, każda nawet najdrobniejsza zmiana na lepsze to dla mnie największa nagroda. W takich chwilach wiem, że idziemy w dobrym kierunku i że wspólnie budujemy gminę, w której chce się żyć. To daje mi siłę na kolejne dni i motywuje do dalszej pracy.

Co zmieniło się w życiu Dariusza Waluszczyka po objęciu funkcji Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz?

Zmieniło się właściwie wszystko. Czas przestał należeć wyłącznie do mnie. Dziś każdego dnia dzielę go z mieszkańcami, z ich sprawami, problemami i oczekiwaniami. Może zabrzmie to górnolotnie, ale wraz z objęciem urzędu pojawiło się we mnie poczucie misji. Zrozumiałem, że nie jestem już tylko urzędnikiem czy reprezentantem naszej gminy, ale też kimś, kto ma obowiązek być blisko ludzi – służyć im, słuchać ich, wspierać, pomagać i współtworzyć z nimi przyszłość naszej gminy. To ogromna odpowiedzialność, ale i wielki zaszczyt. Czuję, że to, co robię ma naprawdę głęboki sens.

Jak wyglądał w minionym roku dzień codzienny burmistrza?

Jako były sportowiec, mogę to określić jednym słowem: maraton. Nieustanny bieg od wczesnych godzin porannych aż do późnego wieczoru. Każda chwila wypełniona spotkaniami, rozmowami, analizą dokumentów, a następnie podejmowaniem jednej decyzji za drugą. Jednocześnie każdy dzień to zupełnie nowa historia. Nie ma rutyny, nie ma powtarzalności. W natłoku rozmaitych obowiązków najważniejsi są jednak dla mnie ludzie, ich sprawy, ich potrzeby, ich nadzieje. To oni są centrum mojej uwagi. Wieczorem przychodzi moment refleksji. Czy byliśmy skuteczni? Co zostało już zrealizowane? Co wymaga jeszcze kontynuacji, czy też poprawy? To bardzo intensywny rytm, który w ostatecznym rozrachunku daje jednak ogromną satysfakcję, bo wiem, że wysiłek mój i moich współpracowników przekłada się na kolejne realne zmiany w życiu naszej gminy i jej mieszkańców.

Czy stało się tak, że z czegoś trzeba było zrezygnować?

Tak, zdecydowanie. Częściowo zrezygnowałem z mojej pasji jaką jest sport i z wielu chwil, które dotychczas miałem tylko dla siebie. Pożegnałem się również z anonimowością, która wcześniej dawała mi dużo swobody w codziennym życiu, ale była to w pełni świadoma decyzja. Wiedziałem, że wchodzę w etap, w którym najważniejsza jest służba mieszkańcom i odpowiedzialność za nasze wspólne dobro. Rezygnacja bywa trudna i czasem boli, ale z drugiej strony znacznie bardziej cieszy mnie świadomość, że robię coś ważniejszego nie tylko dla siebie.

Jak spędza Pan czas wolny? W jaki sposób odreagowuje stres, którego z pewnością w pracy na tak odpowiedzialnym stanowisku nie brakuje?

Każdą wolną chwilę staram się wykorzystać na to, co daje mi spokój i radość, czyli czas z najbliższymi. Najlepszym lekarstwem na stres są dla mnie wspólne spacery z rodziną i naszą ukochaną suczką rasy golden retriever, która wabi się Lara. Ona nie tylko poprawia mi humor, ale skutecznie wyciąga mnie z domu na długie spacery, co jest szczególnie cenne wtedy, gdy potrzebuję „przewietrzyć głowę”. Bardzo cenię też wspólne wyjazdy z rodziną, nawet te najkrótsze, które pozwalają na chwilę oderwać się od codziennych obowiązków. Jeśli tylko czas pozwala, z ogromną przyjemnością oglądam mecze piłkarskie lokalnych drużyn. Są to dla mnie nie tylko chwile relaksu, ale także szansa by być bliżej mieszkańców i wspierać naszych sportowców. To wszystko pomaga mi odzyskać równowagę i nabrać sił przed kolejnymi wyzwaniami.

Czy czasu dla rodziny ma Pan wystarczająco dużo?

Z bólem serca przyznaję, że nie tyle, ile bym chciał. Obowiązki zawodowe są wymagające, a doba, niestety, nie chce się wydłużyć. Nie zmienia to faktu, że każdą wolną chwilę staram się poświęcić rodzinie – w pełni, bez telefonu, bez pośpiechu, z uważnością. To właśnie oni są moją ostoją i wsparciem. Doskonałe wiedzę, dlaczego i po co to wszystko robię. Ogromnie cenię sobie te chwile, kiedy mogę pojechać z synem do szkoły muzycznej, pójść z żoną, synem i naszym psem na wspólny spacer, czy po prostu wyjechać gdzieś razem i odpocząć od codziennego zgiełku. Ich cierpliwość i wyrozumiałość to coś, za co jestem wdzięczny każdego dnia. To najpiękniejszy prezent, jaki mogłem dostać w mojej aktualnej życiowej roli.

Jaka chwila w czasie minionego roku była dla burmistrza najbardziej radosna i satysfakcjonująca?

Najbardziej radosne i satysfakcjonujące były dla mnie te chwile, kiedy mieszkańcy zaczęli dostrzegać i doceniać efekty naszej wspólnej pracy, szczególnie w obszarze inwestycji drogowych, które realnie wpłynęły na komfort codziennego życia. To momenty, gdy widzi się, że droga, która jeszcze niedawno była w złym stanie, dziś ułatwia ludziom dojazd do pracy, szkoły, czy też lekarza, a mieszkańcy podchodzą do mnie i mówią po prostu: „Dziękuję”. Spełnianie ich potrzeb i oczekiwań to coś, co naprawdę mnie napędza. Oczywiście

wiem, że nie wszystko da się zrobić od razu. Wiele spraw wymaga cierpliwości, planowania, a czasem kompromisów, ale kiedy widzę, że kolejne etapy inwestycji przynoszą konkretne efekty, czuję ogromną radość i dumę.

Który moment, czy też wydarzenie uważa Pan z kolei za najtrudniejsze i najbardziej obciążające?

Zdecydowanie najtrudniejsze były dla mnie te chwile, kiedy przyszedł czas podejmowania decyzji budżetowych. Każda z nich wiązała się z wyborem pomiędzy wieloma, równie ważnymi i pilnymi potrzebami. Czułem wówczas duży ciężar odpowiedzialności, bo każde „tak” oznaczało „nie” dla czegoś innego. To były nieprzespane noce, których się nie zapomina, pełne analiz, wątpliwości i pytań o to, co będzie najlepsze dla gminy w długofalowej perspektywie. Podjęcie wielu z tych decyzji było emocjonalnie trudne, zwłaszcza wtedy, gdy uświadamiałem sobie, że nie uda się zadowolić wszystkich. Czasami jednak trzeba podjąć działania, które są niepopularne, ale konieczne, aby zrealizować istotniejsze cele i zaspokoić najważniejsze potrzeby większości mieszkańców. To bardzo obciążające, gdy widzę, że nie wszyscy są usatysfakcjonowani, ale zdaję sobie sprawę, że moja odpowiedzialność jako burmistrza polega także na podejmowaniu decyzji, które w dłuższej perspektywie przyniosą wiele wymiernych korzyści, nawet jeśli tymczasowo są niewygodne.

A sytuacja najbardziej zabawna, która się Panu przytrafiła jako burmistrzowi?

Nie przypominam sobie jakiejś szczególnie zabawnej sytuacji, która by mi się przytrafiła w pracy. Oczywiście, zdarzają się jakieś drobne nieporozumienia, czy zaskakujące zdarzenia, które wywołują uśmiech na mojej twarzy. Podchodzę do nich z dystansem i z przymrużeniem oka, skupiając się na sprawach, które są najistotniejsze dla naszej gminy.



Trzy drogi prawie gotowe, będą jak nowe

W maju bieżącego roku dobiegają końca trzy inwestycje drogowe na terenie naszej gminy. Zarówno kierowcy, jak i piesi już w najbliższych dniach będą mogli korzystać z nowych jezdni i chodników

RN



ul. Piłsudskiego w Siewierzu

Na ulicy Piłsudskiego w Siewierzu zrealizowano kompleksową przebudowę drogi i chodnika wraz z budową ścieżki pieszo-rowerowej. W ramach zadania firma Mostostal Zabrze wykonała również nowe oświetlenie uliczne. Wybudowana została kanalizacja deszczowa, kanał technologiczny i sieć wodociągowa wraz z przyłączami. Wykonawca realizował inwestycję w dwóch etapach: najpierw od ul. Bohaterów w stronę Rynku, a następnie od ul. Bohaterów do skrzyżowania z ul. Częstochowską. Dużym wyzwaniem było uzgodnienie i wprowadzenie tymczasowej organizacji ruchu, zgodnie z którą wykonawca zapewniał w czasie trwania prac dojazd do szkoły oraz punktów handlowych i usługowych. Koszt realizacji inwestycji wyniósł prawie 8 milionów złotych. Na przebudowę ul. Piłsudskiego gmina pozyskała dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie niemal 3 milionów złotych.



Boczna od ul. Karsów

Niebawem zakończy się również budowa drogi gminnej bocznej od ulicy Karsów w Wojkowicach Kościelnych. Wykonawcą zadania jest firma Raf Group Rafał Górski z Zawiercia. W ramach inwestycji wybudowano ponad 380 metrów jezdni o nawierzchni z kostki brukowej. Wykonano pobocza, zjazdy i plac do zawracania. Wykonawca zrealizował budowę kanalizacji deszczowej i wodociągu. Powstało również energooszczędne oświetlenie uliczne i kanał technologiczny. Na realizację zadania Gmina pozyskała dofinansowanie z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych w wysokości prawie 2 milionów złotych. Gmina dołożyła niewiele, gdyż wartość całej inwestycji wyniosła 2,14 miliona złotych.

ul. Żeromskiego w Siewierzu

Na ukończeniu jest także remont ulicy Żeromskiego w Siewierzu. Układana jest nawierzchnia asfaltowa jezdni, zamontowano krawężniki i wykonano nowy chodnik. Wykonawcą zadania jest firma INFRA Sp. z o. o. z Bojszowów. Wartość inwestycji drogowej wyniosła nieco ponad 490 tysięcy złotych. Na realizację tego zadania gmina Siewierz pozyskała dofinansowanie ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg w kwocie niemal 248 tysięcy złotych. Co ważne, w trakcie realizacji tej inwestycji Zakład Usług Wodnych i Kanalizacyjnych w Siewierzu wymienił stary wodociąg.





ul. Piłsudskiego



ul. Kościuszki



ul. Zawodzie

Skąd tyle pieniędzy na remonty dróg?

Rozwój infrastruktury drogowej gminy Siewierz – inwestycje, które poprawiają bezpieczeństwo, komfort i estetykę, zostały dofinansowane z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg

PAULINA SKOWROŃSKA

W gminie Siewierz dobiegają końca intensywne prace inwestycyjne związane z przebudową i rozbudową dróg gminnych. To niezwykle ważne działania, które w bezpośredni sposób wpływają na poprawę bezpieczeństwa użytkowników dróg, zwiększenie komfortu codziennego poruszania się oraz podniesienie estetyki przestrzeni publicznej.

Wśród realizowanych zadań na szczególną uwagę zasługują trzy kluczowe inwestycje: przebudowa ulicy Piłsudskiego i ulicy Kościuszki w Siewierzu oraz rozbudowa ulicy Zawodzie w Wojkowicach Kościelnych.

Na ulicy Piłsudskiego w Siewierzu prowadzone były kompleksowe prace obejmujące między innymi: przebudowę drogi i chodników, budowę zjazdów, ścieżki pieszo-rowerowej, nowego oświetlenia ulicznego, kanalizacji deszczowej, kanału technologicznego oraz przyłączy kanalizacji sanitarnej i wodociągowej. Realizacja tych zadań znacząco wpłynie na płynność ruchu i bezpieczeństwo zarówno kierowców, jak i pieszych oraz rowerzystów.

Z kolei ulica Kościuszki w Siewierzu, położona w historycznym centrum

miasta, zyskuje nowe oblicze w ramach przebudowy odcinka od skrzyżowania z ul. Ludową do mostu przy Zamku. Zakres inwestycji obejmuje budowę kanalizacji deszczowej, wodociągu, oświetlenia ulicznego, kanału technologicznego oraz nowych miejsc parkingowych. Dzięki tej modernizacji, historyczny Trakt Biskupi stanie się bardziej przyjazny zarówno mieszkańcom, jak i odwiedzającym turystom.

W miejscowości Wojkowice Kościelne na ulicy Zawodzie prowadzona była rozbudowa drogi gminnej. W ramach inwestycji powstał nowy chodnik z kostki brukowej, ścieżka rowerowa z nawierzchni asfaltowej, zatoki autobusowe oraz infrastruktura techniczna, w tym oświetlenie uliczne, kanalizacja deszczowa i kanał technologiczny. Inwestycja ta znacznie podniesie komfort i bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego, w szczególności pieszych i rowerzystów.

Wszystkie te przedsięwzięcia zakończyły się lub zostaną zakończone w najbliższych tygodniach. Wspólnym mianownikiem wszystkich inwestycji jest dofinansowanie z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg, dzięki któremu

możliwa jest realizacja tych ambitnych i potrzebnych projektów.

Gmina Siewierz pozyskała na ten cel łącznie prawie 11 milionów złotych, w tym:

- ➔ 2 944 714,00 zł na przebudowę ul. Piłsudskiego,
- ➔ 3 590 852,00 zł na przebudowę ul. Kościuszki,
- ➔ 4 328 981,00 zł na rozbudowę ul. Zawodzie.

Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu środków zewnętrznych możemy realizować projekty, które przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju gminy i poprawy jakości życia jej mieszkańców. Nowoczesne, bezpieczne i estetyczne drogi to inwestycja w przyszłość całej lokalnej społeczności.



Nowe mieszkania komunalne w Siewierzu

Zaspokojenie rosnących potrzeb mieszkaniowych mieszkańców to jedno z ważniejszych wyzwań stojących przed samorządami. Gmina Siewierz aktywnie odpowiada na to zapotrzebowanie, rozwijając budownictwo komunalne. W dniu 16 maja 2025 roku podpisano umowę z wykonawcą na realizację kolejnej inwestycji mieszkaniowej w Siewierzu

PAULINA SKOWROŃSKA

Nowowy budynek powstanie przy ul. Bema, w bezpośrednim sąsiedztwie istniejącego już obiektu z 16 mieszkaniami socjalnymi, który został oddany do użytku w 2021 roku. Tym razem, w ramach inwestycji powstanie 13 kolejnych mieszkań, w tym jedno w pełni przystosowane do potrzeb osoby niepełnosprawnej.

Umowa na budowę została zawarta z firmą Grupa AMB Budownictwo Sp. z o.o. z siedzibą w Olesznie. Zadanie obejmuje budowę kompletnego wielorodzinnego budynku mieszkalnego wraz z pełną infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu.

W budynku oprócz 13 wspomnianych lokali mieszkalnych znajdzie się 12 komórek lokatorskich i pomieszczenia gospodarcze. Teren wokół obiektu zostanie kompleksowo zagospodarowany. Powstaną tu chodniki, dojazdy, miejsca parkingowe, a także przyłącza wodociągowe, kanalizacyjne i gazowe. Uzupełnieniem przestrzeni będą elementy ma-

łej architektury: ławki, kosze na śmieci, a także trawniki i nowo nasadzone drzewa i krzewy.

Koszt realizacji inwestycji to niemal 5 milionów złotych brutto, a czas wykonania wynosi 18 miesięcy od dnia podpisania umowy. Gmina Siewierz pozyskała na ten cel znaczące wsparcie z Funduszu Dopłat w kwocie ponad 3,5 miliona złotych, co pozwala na sprawną i efektywną realizację przedsięwzięcia bez nadmiernego obciążenia budżetu gminy.

Nowa inwestycja to kolejny krok w realizacji lokalnej polityki mieszkaniowej i kolejne realne wsparcie dla osób oczekujących na przydział mieszkania komunalnego. Budowa nowoczesnych, funkcjonalnych lokali w dobrze skomunikowanej części miasta przyczyni się do poprawy warunków życia mieszkańców i dalszej integracji społecznej. Dzięki konsekwentnej realizacji programu mieszkaniowego, gmina Siewierz wzmacnia swoje zaangażowanie w tworzenie bezpiecznych, dostępnych i przyjaznych miejsc do życia.





Wniosek o pozyskanie pożyczki z KPO Dariusz Waluszczyk przygotowywał ze swoimi najbliższymi współpracownikami: zastępcą burmistrza Martą Szymieć i skarbnikiem Agnieszką Zarychtą

Jesteśmy o krok od pozyskania środków na zieloną transformację naszej gminy

Gmina Siewierz od wielu lat konsekwentnie realizuje inwestycje służące poprawie jakości życia mieszkańców, ochronie środowiska i przystosowywaniu przestrzeni miejskiej do wyzwań współczesnego świata, w tym do postępujących zmian klimatu. Jednym z najważniejszych kroków w tym kierunku jest pozyskiwanie wsparcia z programu wspierającego zieloną transformację miast, wdrażanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego – nasz wniosek znajduje się obecnie w końcowej fazie akceptacji

JOANNA TRZCIONKA

Program jest częścią Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności a finansowany jest ze środków Unii Europejskiej. Jego główny cele to umożliwienie samorządom finansowania inwestycji, które przyczyniają się do redukcji negatywnego wpływu działalności człowieka na środowisko, poprawiają efektywność energetyczną, zwiększają powierzchnię terenów zielonych, wspierają ochronę zasobów wodnych, ograniczają emisję zanieczyszczeń i hałasu, a także podnoszą odporność infrastruktury i społeczności lokalnych na zmiany klimatyczne.

Proces przygotowania wniosku był długotrwały i wymagał precyzyjnych analiz oraz licznych konsultacji z przedstawicielami Banku Gospodarstwa Krajowego. Gmina Siewierz przystąpiła do naboru z dużym zaangażowaniem, ponieważ już od kilku lat realizowała inwestycje, które spełniały wymagania programu. Wśród wymagań, jakie musiały spełniać zgłaszane projekty, było między innymi: wykazanie zgodności z dokumentami strategicznymi szczebla lokalnego i regionalnego, lokalizacja na terenie miasta lub

miejskiego obszaru funkcjonalnego, uwzględnienie zasad dostępności dla osób ze szczególnymi potrzebami, a także przestrzeganie unijnych i krajowych regulacji środowiskowych, w tym zasady: „Do No Significant Harm”, czyli nieczynienia poważnych szkód środowisku naturalnemu.

Gmina Siewierz, będąca częścią Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii, spełniła wszystkie wymagania i warunki. W ramach przygotowanego i złożonego wniosku ujęto czternaście zadań inwestycyjnych zrealizowanych lub będących w trakcie realizacji na terenie miasta i gminy Siewierz w latach 2020–2025. Łączna wartość tych inwestycji wyniosła ponad 41,5 miliona złotych. Już wcześniej gmina skutecznie pozyskiwała zewnętrzne źródła finansowania, dzięki czemu dotacje pokryły aż 41,74 procent tej kwoty, czyli ponad 17,3 miliona złotych. Dzięki wsparciu uzyskanemu z programu zielonej transformacji, udział środków własnych gminy zostałyby znacząco ograniczony – do poziomu jedynie 26,23 procent, co oznaczałoby wydatek niepełna 11 milionów złotych z budżetu gminnego.

Wśród inwestycji uwzględnionych we wniosku znalazły się między innymi działania zwiększające efektywność energetyczną budynków użyteczności publicznej, takie jak: kompleksowa termomodernizacja budynku przy ul. Dąbrowskiej 2 w Wojkowicach Kościelnych wykonana w 2021 roku, a także docieplenie dachów dwóch budynków Zespołów Szkolno-Przedszkolnych w Wojkowicach Kościelnych i w Żeliszławicach przeprowadzone w 2023 roku. Elementem dbałości o tereny zielone w przestrzeni miejskiej i promującym zdrowy tryb życia była budowa tężni solankowej w parku miejskim w Siewierzu zakończona w 2022 roku. Tężnia, oprócz walorów estetycznych i rekreacyjnych, pełni funkcję prozdrowotną. Jest miejscem, które sprzyja wypoczynkowi i regeneracji.

W ramach projektów dotyczących gospodarki wodno-kanalizacyjnej zbudowano nową infrastrukturę sieci wodociągowej na ulicy Bohaterów, przebudowano sieć wodociągową i kanalizację deszczową na ulicy Ludowej w Siewierzu oraz rozbudowano kanalizację deszczową w Żeliszławicach. Inwestycje te miały na celu poprawę dostępu do usług wodnych i lepsze zarządzanie wodami opadowymi, co jest szczególnie ważne w kontekście wzrastającej liczby intensywnych opadów deszczu i zwiększonego ryzyka podtopień.

Kolejnym istotnym obszarem objętym wsparciem była budowa i modernizacja infrastruktury pieszo-rowerowej, która sprzyja ograniczeniu emisji spalin pochodzących z transportu indywidualnego i poprawia bezpieczeństwo ruchu. Przykładami takich inwestycji są: wybudowanie w 2022 roku chodnika w Tuliszwowie, budowa ścieżki pieszo-rowerowej w Gołuchowicach, również w 2022 roku, oraz wykonanie nowej infrastruktury pieszo-rowerowej przy ul. Sikorskiego w Siewierzu, co miało miejsce w roku 2024. Wszystkie te działania wspierają mieszkańców w codziennym, aktywnym i bezpiecznym przemieszczaniu się, jednocześnie poprawiając estetykę i funkcjonalność przestrzeni publicznej.

W zakresie modernizacji oświetlenia i gospodarki wodnej zrealizowano inwestycje takie jak: rozbudowa ulic Radosnej, Szerokiej i Gwiazdnej w Tuliszwowie, która zakończyła się w 2023 roku oraz budowa ulic Nowomiejskiej i Dobrej Nadziei w Siewierzu ukończona w 2024 roku. Projekty te obejmowały wykonanie nowych nawierzchni i chodników, a także budowę energooszczędnego oświetlenia LED, elementy odwodnienia oraz infrastrukturę sieci wodociągowej. Środki finansowe pozyskane z programu zielonej

transformacji zostaną przeznaczone na pokrycie wkładu własnego gminy w zadania inwestycyjne będące w trakcie realizacji, a konkretnie: modernizację ulic Piłsudskiego i Kościuszkowskiej w Siewierzu oraz ulicy Zawodzie w Wojkowicach Kościelnych.

Wniosek gminy Siewierz o pożyczkę w ramach programu zielonej transformacji miast został pozytywnie oceniony i jesteśmy na ostatnim etapie formalności – środki te zostaną pozyskane na bardzo korzystnych warunkach. Nie wiąże się z żadnymi kosztami prowizji bankowych, a jej oprocentowanie wynosi w zależności od rodzaju zadania 0 procent lub 1 procent. Dodatkowo istnieje możliwość zastosowania karencji w spłacie do 24 miesięcy po zakończeniu inwestycji, a część kwoty może zostać umorzona. Z przeprowadzonych analiz wynika, że z planowanej kwoty wsparcia w wysokości 13 317 551,83 zł udzielonej gminie Siewierz w 2025 roku, w ciągu 20 lat spłacimy łącznie 13 307 319,63 zł. Oznacza to, że całkowity koszt pożyczki będzie niższy niż kwota uzyskanego wsparcia, co jednoznacznie wskazuje na jak bardzo preferencyjnych warunkach zawarte zostaną umowy. Wysokość rocznych spłat będzie zmienna i zależna od karencji poszczególnych zadań, jednak planowane wartości mieszczą się w przedziale od 36 696,59 zł w roku 2025 do maksymalnie 665 368,33 zł w kolejnych latach. Co najważniejsze, pozwoli to na realizację w szerokim zakresie ważnych dla mieszkańców i środowiska naturalnego inwestycji, a jednocześnie nie wpłynie znacząco na obciążenie budżetu gminy.

Dla porównania warto zaznaczyć, że zaciągnięcie pożyczki w takiej samej wysokości na warunkach komercyjnych mogłoby kosztować gminę nawet o 6,5 miliona złotych więcej, w zależności od marży, rodzaju oprocentowania i harmonogramu spłat. Dzięki wsparciu z Krajowego Planu Odbudowy i ścisłej współpracy z Bankiem Gospodarstwa Krajowego, gmina Siewierz uniknie tych kosztów, jednocześnie zyskując stabilne źródło finansowania kluczowych inwestycji.

Przed nami mamy nadzieję już tylko ostatnie formalności i możliwe będzie podpisanie stosownych umów oraz wypłata środków. Dzięki zaangażowaniu pracowników urzędu i skutecznym działaniom burmistrza Dariusza Waluszczyka gmina Siewierz w pełni wykorzysta szansę na dodatkowe wsparcie finansowe, udowodniając, że transformacja ekologiczna może iść w parze z realnymi korzyściami dla mieszkańców – od czystszej powietrza, przez oszczędności w zużyciu energii, po bezpieczniejsze i bardziej przyjazne otoczenie.

Uroczyste obchody Święta Konstytucji 3 Maja

3 maja 2025 roku w gminie Siewierz uroczystość obchodzono jedno z najważniejszych świąt w polskim kalendarzu narodowym, które niesie w sercach mieszkańców potężną siłę patriotyzmu i oddania Ojczyźnie. Święto Narodowe Trzeciego Maja po raz kolejny zjednoczyło lokalną społeczność w hołdzie tym, którzy tworzyli podwaliny konstytucji naszego państwa

JUSTYNA KUBICKA

Mieszkańcy, zaproszeni goście, młodzież, seniorzy oraz przedstawiciele organizacji społecznych i poczty sztandarowe zgromadzili się, by uczcić pamięć o uchwaleniu Konstytucji 3 Maja, dokumentu, który stał się fundamentem wolnej, sprawiedliwej Polski. Na piersiach uczestników pojawiły się białe-czerwone kotyliony – małe symbole wielkich wartości, które od pokoleń kształtują naszą tożsamość narodową.

Uroczysty korowód, prowadzony przez Reprezentacyjną Orkiestrę Dętą Miasta i Gminy Siewierz pod batutą Grzegorza Zawodniaka, niósł ulicami miasta

dźwięki wolności, a każdy krok jego uczestników był wyrazem pamięci o tych, którzy walczyli o naszą niepodległość oraz hołdem dla tych, którzy na co dzień budują wspólnotę narodową; kulminacją pochodu była msza święta w intencji Ojczyzny odprawiona w kościele pw. św. Macieja Apostoła.

Główna część uroczystości odbyła się przy pomniku marszałka Józefa Piłsudskiego. Gdy rozbrzmiał hymn narodowy, białe-czerwona flaga uniosła się na wietrze, przypominając o wolności, którą przed 234 lata zapoczątkowała Konstytucja 3 Maja. W tym wzruszającym momencie uczestnicy zatrzymali się



w ciszy, by oddać hołd tym, którzy tworzyli fundamenty niepodległej Polski.

Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz, Dariusz Waluszczyk, w swoim przemówieniu podkreślił znaczenie pamięci i wspólnoty narodowej: „Cieszę się, że jesteśmy razem w tym wyjątkowym dniu - dla pamięci, dla wspólnoty, dla Polski”. Jego słowa niosły ze sobą ładunek emocjonalny, przypominając wszystkim o nieustannej trosce o wolność, która nie jest nam dana raz na zawsze, ale której trzeba nieustannie bronić i pielęgnować każdego dnia.

W hołdzie twórcom Konstytucji 3 Maja oraz tym, którzy przez wieki walczyli o niepodległość Polski, kwiaty złożyli parlamentarzyści, przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, służb mundurowych, sołtysi, uczniowie szkół, Kół Gospodyń Wiejskich oraz organizacji pozarządowych. Każdy gest, każda wiązanka, każda chwila milczenia była wyrazem głębokiej wdzięczności i szacunku za tę nieocenioną wolność, którą możemy cieszyć się dzisiaj.

Tego dnia, mimo zmiennej pogody, w Siewierzu panowała atmosfera wzruszenia, dumy i jedności. Pomnik marszałka Piłsudskiego stał się symbolem obecności historii, a duch Konstytucji 3 Maja przypominał, że o zachowaniu wolności decydują nasze codzienne wybory, odpowiedzialność i troska o dobro wspólne.

Jubileusz OSP w Żeliszławicach

3 maja 2025 roku Żeliszławice stały się miejscem obchodów Gminnego Dnia Strażaka i wyjątkowego jubileuszu, jakim było 100-lecie działalności miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Był to dzień pełen wzruszeń, dumy i wspomnień, w którym cała gmina i zaproszeni goście oddali hołd strażackiej służbie i tradycji

JUSTYNA KUBICKA

Uroczystości rozpoczęły się punktualnie o godzinie 13:45, kiedy to na parkingu zgromadziły się poczty sztandarowe i pododdziały strażackie. W uroczystym szyku przemaszerowały one na stadion, gdzie dowódca uroczystości druh Przemysław Machura złożył raport Zdzisławowi Banasiowi członkowi Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP. Ważnym punktem obchodów była Msza Święta polowa odprawiona o godzinie 14:00 w intencji druhów strażaków i całej lokalnej społeczności. Szczególnego znaczenia nadało jej poświęcenie nowego sztandaru OSP Żeliszławice. Wzruszający moment miał miejsce podczas pożegnania starego sztandaru. Słowa prezesa jednostki: „Ku chwale Ojczyzny, strzeżcie honoru tego sztandaru jak żrenicy oka”, potwierdzone odpowiedzią sztandarowego: „Przyrzekamy, że honoru tego sztandaru nie splamimy” wybrzmiały mocno i na długo pozostaną w pamięci uczestników jubileuszowej uroczystości. Historyczny rys jednostki przedstawiła druhna Maria Jędrzejewska. Nie zabrakło także innych emocjonalnych momentów. Wręczono odznaczenia strażackie: Złoty Znak Związku, Złote, Srebrne i Brązowe Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa”, a także odznaki „Za Zasługi dla Pożarnictwa Powiatu Będzińskiego” i „Strażak Wzorowy”. Szczególne podziękowania skierowano do działaczy, darczyńców i Społecznego Komitetu Fundatorów Sztandaru za ich nieocenione wsparcie. Święto zakończyła część artystyczna, w której wystąpiły dzieci z Zespołu

Szkolno-Przedszkolnego w Żeliszławicach, członkinie Koła Gospodyń Wiejskich oraz Orkiestra Dęta OSP Żeliszławice. Wieczorem na scenie pojawił się zespół Capitan Folk, a potem rozpoczęła się zabawa taneczna z grupą Jura Band, która trwała do późnych godzin nocnych.

3 maja 2025 roku zapisał się złotymi zgłoskami w kronikach OSP Żeliszławice i całej naszej gminy. Był to dzień, w którym historia spotkała się z teraźniejszością, a strażackie wartości, takie jak: odwaga, poświęcenie i braterstwo rozświetliły Żeliszławice niczym promienie majowego słońca.



Place zabaw gotowe do sezonu

Zjeżdżalnia już lśni, huśtawki czekają, a piasek pod nogami aż prosi się o pierwsze bose stopy. Na placach zabaw w naszej gminie wszystko jest już dopięte na ostatni guzik. Rozpoczęcie sezonu letniego poprzedziły dokładne przeglądy techniczne wszystkich urządzeń

PAULINA SKOWROŃSKA

Na obszarze gminy zlokalizowane są 24 place zabaw dla dzieci i rodzin. 14 z nich podlega bezpośrednio gminie, a pozostałymi opiekują się placówki oświatowe i Miejsko Gminny Centrum Kultury Sportu i Turystyki w Siewierzu. Mimo, że za poszczególne place odpowiadają różne podmioty, jedno jest pewne: wszystkie mają być w pełni bezpieczne. I są.

Każdy plac zabaw w naszej gminie przeszedł szczegółową kontrolę techniczną przeprowadzoną przez specjalistę z odpowiednimi uprawnieniami. Sprawdzono wszystko. Od stabilności huśtawek, przez stan nawierzchni, aż po najmniejsze śruby i połączenia. Przeglądy wykonano zgodnie z obowiązującymi normami oraz przepisami Prawa budowlanego.

Rezultat? Wszystkie place dopuszczono do użytkowania. Nie stwierdzono żadnych usterek, które mogłyby zagrażać małym użytkownikom. Pojawiło się kilka drobnych zaleceń konserwacyjnych, ale nie wpływają one na możliwość korzystania z placów. Prace naprawcze realizowane są systematycznie, a w ciągu najbliższych tygodni przewidziano również działania poprawiające wygląd i estetykę placów zabaw.

Dla dzieci są to lubiane miejsca wspólnej zabawy z rówieśnikami. Dla dorosłych – przestrzeń, w której mogą chwilę

odetchnąć, gdy najmłodsi zajmują się sami sobą. Dla urzędników gminnych, kontrolerów i konserwatorów zadbanie o estetykę i stan techniczny wszystkich urządzeń jest codzienną pracą związaną z obowiązkiem zadbania o bezpieczeństwo wszystkich dzieciaków, jakże chętnie korzystających z placów zabaw.



KURIER SIEWIERSKI

Biuletyn Informacyjny Miasta i Gminy Siewierz

Ukazuje się od 2002 roku

Wersja elektroniczna na stronie internetowej www.siewierz.pl

MAJ 2025 / NR 5 (191) 2025 / ISSN 1897-9807 Nakład: 4.500 egz.

Wydawca

Urząd Miasta i Gminy Siewierz
ul. Żwirki i Wigury 16, 42-470 Siewierz
REGON 276258227, NIP 625 245 74 81
tel.: +48 32 64 99 400, e-mail: siewierz@siewierz.pl

Redaktor naczelny

Tomasz Dariusz Michałek

Zespół redakcyjny

Łukasz Jurczyński, Justyna Kubicka,
Paulina Skowrońska
tel.: +48 32 64 99 482, e-mail: kurier@siewierz.pl

Projekt okładki, opracowanie graficzne i skład

Kebeth Studio

ul. Hagera 41, 41-800 Zabrze

www.kebeth-studio.com.pl

Zdjęcie na okładce:

Paulina Skowrońska

Druk

Drukarnia Tolek sp z o.o.

ul. Żwirki i Wigury 1, 43-190 Mikołów

tel.: +48 32 326 20 90, e-mail: tolek@tolek.com.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian i skracania otrzymanych materiałów i korespondencji.
REDAKCJA I WYDAWCA NIE ODPOWIADAJĄ ZA TREŚĆ DOSTARCZONYCH OGŁOSZEŃ.

Ochrona ludności w naszej gminie

Z dniem 1 stycznia 2025 r. weszła w życie ustawa o ochronie ludności i obronie cywilnej, ogłoszona 23 grudnia 2024 r. Jej głównym celem jest stworzenie spójnego systemu reagowania na zagrożenia, który zapewni mieszkańcom skuteczną ochronę zarówno w czasie pokoju, jak i w sytuacjach kryzysowych, w tym podczas działań zbrojnych

OLGA BRZOWSKA

Co ważne, ustawa nie oznacza żadnych nagłych zmian w naszym codziennym życiu. Przede wszystkim, nowe przepisy porządkują i ujednolicają działanie różnych służb i instytucji, do których zaliczają się: straż pożarna, pogotowie ratunkowe, zarządzanie kryzysowe czy organizacje społeczne. Dzięki temu w razie potrzeby reakcja będzie szybsza i bardziej skoordynowana.

Co to oznacza dla naszej gminy?

Dla naszej gminy nowa ustawa oznacza przede wszystkim lepsze przygotowanie do różnych sytuacji kryzysowych. Burmistrz i samorząd odpowiadają za koordynację działań związanych z ochroną mieszkańców, począwszy od planowania i organizowania szkoleń, po przygotowanie miejsc zbiorowej ochrony. Ważnym elementem jest też sprawne informowanie o zagrożeniach i zapewnienie ciągłości pracy urzędu. Wszystko po to, by zwiększyć bezpieczeństwo i komfort życia lokalnej społeczności.

Co już zrobiono w Siewierzu?

W odpowiedzi na nowe przepisy burmistrz powołał zespół zadaniowy, który zajmuje się wdrożeniem obowiązków wynikających z ustawy. Odbyło się już szkolenie dla pracowników urzędu i dyrektorów jednostek organizacyjnych gminy. Rozpoczęto wstępne wizje wybranych obiektów, które mogą pełnić rolę miejsc zbiorowej ochrony. Przygotowywane są również nowe plany i dokumenty, które pomogą skutecznie realizować zadania z zakresu ochrony ludności. Wszystko po to, by niezależnie od okoliczności mieszkańcy czuli się bezpiecznie.

Wszystko po to, by niezależnie od okoliczności mieszkańcy czuli się bezpiecznie.

Co to da mieszkańcom?

Nowe przepisy stawiają przed samorządami konkretne zadania, ale przede wszystkim dają możliwość lepszej organizacji i zwiększenia poziomu bezpieczeństwa lokalnej społeczności. Podejmowane działania mają na celu przygotowanie naszej gminy na wypadek ewentualnych sytuacji kryzysowych, a także zwiększenie odporności mieszkańców na różnego rodzaju zagrożenia, zarówno naturalne, takie jak wichury czy powódzie, jak i wywołane przez człowieka. W ramach systemu ochrony ludności zabezpieczane będą nie tylko zdrowie i życie obywateli, ale również kluczowa infrastruktura, środowisko naturalne oraz lokalne dziedzictwo i dobra kultury.

Dzięki wprowadzeniu w życie nowych przepisów wszystkie skoordynowane służby będą mogły działać jeszcze bardziej sprawnie i skutecznie, a mieszkańcy, w obliczu rozmaitych zagrożeń, będą mieli świadomość, że mogą liczyć na szybką pomoc.

W trudnych i niepewnych czasach, w jakich przyszło nam egzystować, każde tego typu działanie jest na wagę naszego życia i zdrowia.

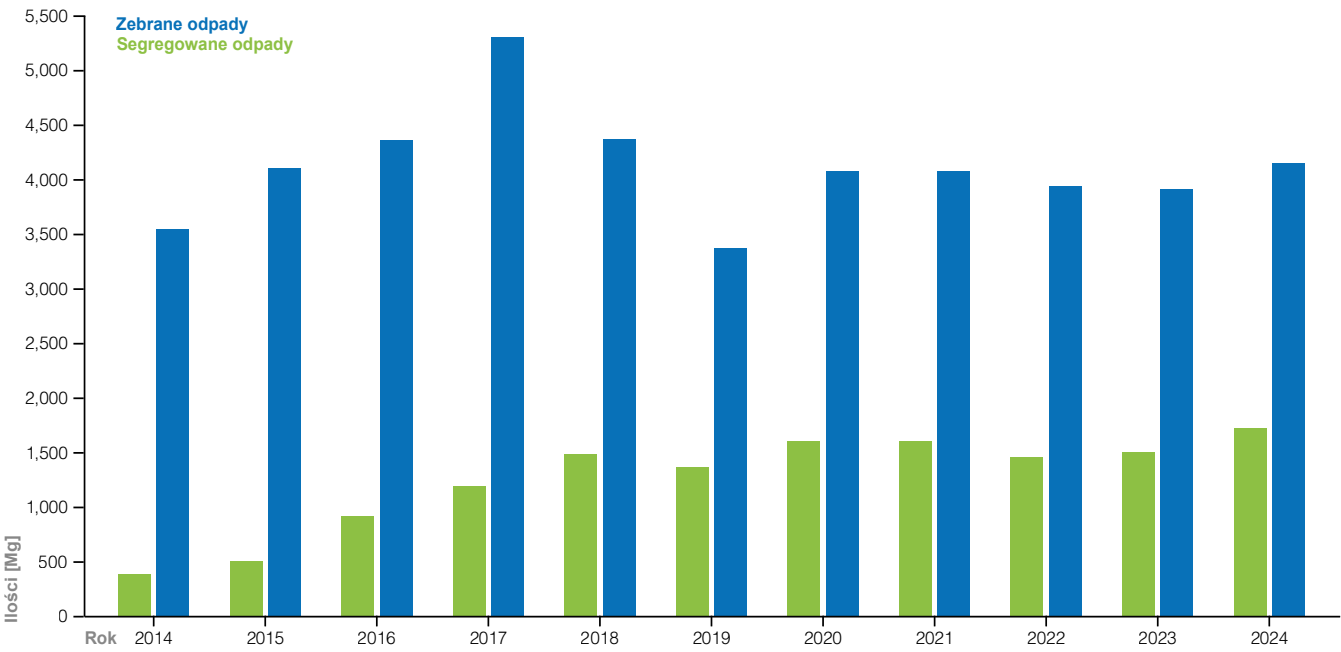
Dlaczego opłaty za śmieci wciąż rosną?

W tym numerze „Kuriera Siewierskiego” wiele piszemy o świadomości ekologicznej, trosce o naszą planetę i niezaśmiecaniu jej. W poniższym tekście skupiamy się na gospodarce odpadami w naszej gminie i zwracamy uwagę na fakt, jak wiele w tym zakresie zależy od nas samych

RN

Na początku tego roku w wielu gminach doszło do znacznego wzrostu stawek za odbiór odpadów komunalnych od mieszkańców. W niektórych przypadkach skala podwyżek była drastyczna i dochodziła do poziomu o 50% wyższego niż dotychczas. Póki co, sytuacja ta nie dotknęła mieszkańców gminy Siewierz, ponieważ jesteśmy jeszcze przed wyłonieniem wykonawcy na odbiór i zagospodarowanie odpadów. Po jego rozstrzygnięciu w tym roku okaże się jakie będą stawki opłat za odbiór śmieci w latach 2026-2027. Warto podkreślić, że aktualna stawka w naszej gminie Siewierz jest najniższa w regionie.

Przypomnijmy, że ostatnia zmiana opłat za odbiór odpadów miała miejsce w roku



Ilości odpadów zebranych i odpadów zebranych segregowanych na terenie Miasta i Gminy Siewierz w latach 2014 do 2024.

Jak obrazuje powyższy wykres ogólna ilość śmieci zebranych w naszej gminie jest stabilna i od 2020 roku utrzymuje się na zbliżonym poziomie.

Poniżej przedstawiamy czynniki, na które jako mieszkańcy mamy bezpośredni wpływ i od których zależy wysokość opłat za odpady:

- ➔ wzrost ilości śmieci, które każdy z nas produkuje w ramach swojego gospodarstwa domowego,
- ➔ sposób segregowania odpadów – im bardziej dbamy o prawidłową segregację odpadów, tym mniejsze są koszty utrzymania całego systemu gospodarki odpadami,
- ➔ unikanie opłat lub też niewypełnianie zgodnie ze stanem faktycznym deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Jeżeli chodzi o ilość odpadów segregowanych, to po spadku w latach 2022-2023 w ubiegłym roku odnotowaliśmy wzrost. Warto byłoby tę tendencję utrzymać.

Do czynników zależnych od Unii Europejskiej, państwa i gminy zalicza się między innymi:

- ➔ brak przepisów w polskim prawie dotyczących tzw. rozszerzonej odpowiedzialności producentów; obecnie producenci wprowadzają produkty do obrotu, ale nie współfinansują kosztów ich zbiórki i zagospodarowania,
- ➔ kary za brak osiągania przez gminy określonych ustawowo poziomów recyklingu,
- ➔ wzrost tzw. opłaty marszałkowskiej, która wynika z ustawy o ochronie środowiska i co roku wnoszona jest do Urzędu Marszałkowskiego za korzystanie ze środowiska naturalnego.
- ➔ szeroki zakres usług świadczonych przez gminy: odbiór, transport i zagospodarowanie poszczególnych frakcji odpadów z nieruchomości, prowadzenie Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, odbiór odpadów wielkogabarytowych, elektrycznych i elektronicznych.

Powyższy zakres usług jest dziś standardem, do którego się przyzwyczailiśmy. Gdyby został ograniczony, zapewne odczulibyśmy to natychmiast.

Istotną rolę odgrywają też czynniki zależne od gospodarki i sytuacji na rynku, takie jak:

- ➔ podejście projektantów i producentów towarów, które kupujemy – produkty pakowane są w coraz większe opakowania, często podwójne,
- ➔ słabo rozwinięty rynek surowców wtórnych,
- ➔ koszty przetwarzania i odzysku, unieszkodliwiania i utylizacji odpadów niebezpiecznych.

W gminie Siewierz nieruchomości zamieszkałe objęte są kompleksowym systemem gospodarowania odpadami. Gmina płaci firmie za każdą tonę odpadów odebranych od mieszkańców. Ceny za odbiór odpadów są ustalane w wyniku przeprowadzonego postępowania przetargowego. Firmy startujące w gminnych przetargach przedkładają coraz to wyższe oferty. Jest to nieuniknione, a powody są następujące: aktualny poziom inflacji, coraz wyższa opłata marszałkowska, rosnące ceny paliw i energii elektrycznej, wzrost wynagrodzenia pracowników i stale rosnące koszty zagospodarowania odpadów, na które składają się:

- ➔ koszty przetwarzania i odzysku w instalacjach technologicznych,
- ➔ koszty unieszkodliwiania odpadów niebezpiecznych,
- ➔ koszty wyposażenia nieruchomości w worki do zbierania odpadów.

Gmina Siewierz wszczęła procedurę przetargową w celu wyłonienia wykonawcy, który świadczyć będzie usługi w zakresie odbioru i zagospodarowania odpadów w latach 2026-2027. W opisanej powyżej sytuacji można się spodziewać, że po jego rozstrzygnięciu wzrośnie stawka opłaty śmieciowej. Nie przesądzając o wynikach przetargu już dziś skupmy się na tym, co od nas zależy. Niechaj każdy zacznie sam od swojego gospodarstwa domowego. Po pierwsze, zróbmy wszystko, aby ograniczyć do minimum ilość wytwarzanych przez nas odpadów, w szczególności tych zmieszanych. Po drugie, konsekwentnie i starannie segregujmy odpady.

Warto też uzmysłowić sobie, jakie są unijne wymogi w tym zakresie. Otóż każde państwo należące do Unii Europejskiej zobowiązane jest do osiągnięcia wyznaczonych poziomów i przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych. Tymczasem w całej Polsce uzyskanie wymaganych poziomów to bardzo duży problem. Podobnie jest w gminie Siewierz.

Zgodnie z ustawą z dnia 13 września 1996 roku o utrzymaniu czystości i porządku, gminy zobowiązane są osiągnąć ten poziom w wysokości co najmniej:

- 35% w 2023 roku,
- 45% w 2024 roku,
- 55% w 2025 roku.

Tymczasem uzyskane dotychczas przez naszą gminę poziomy to:

- 27,73% w roku 2023,
- 29,84% w roku 2024.

Jak widać przed dwoma laty zabrakło nam niecałe 8%, a w ubiegłym roku już ponad 15%, gdyż wskaźniki wciąż rosną i ten „króliczek” nam ucieka.

Za brak osiągnięcia wymaganych poziomów grozi kara pieniężna wymierzana przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska.

Ze względu na obowiązek ich osiągnięcia udostępniamy do wypełnienia przez naszych mieszkańców ankietę, która dotyczy zagospodarowania bioodpadów. Dla swojego gospodarstwa domowego wypełnij starannie ankietę, którą dołączamy do tego wydania „Kuriera Siewierskiego”, a następnie dostarcz ją do Punktu Obsługi Interesanta, który znajduje się na parterze Urzędu Miasta i Gminy Siewierz przy ul. Żwirki i Wigury 16 w terminie do 30 czerwca 2025 roku.

Dane zawarte w ankiecie wykorzystane będą do celów sprawozdawczych przy obliczaniu osiągniętego poziomu przygotowania do ponownego użycia i recyklingu odpadów komunalnych.

Wspólnie możemy uniknąć wysokich kar, jakie nam grożą i obciążają budżet naszej gminy, na czym wszyscy tracimy. Każdemu odpowiedzialnemu mieszkańcowi za dostarczenie do urzędu wypełnionej ankiety z góry serdecznie dziękujemy.



Z troską o ochronę środowiska naturalnego

16. Gminna Konferencja Ekologiczna dla Młodzieży zorganizowana z okazji Dnia Ziemi, pokazała, że młode pokolenie ma ogromną wiedzę i determinację, by troszczyć się o przyszłość naszej planety. Poruszane były między innymi takie tematy jak: odnawialne źródła energii, zielone technologie i świadome wybory ekologiczne

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Tegoroczna edycja odbyła się pod ogólnopolskim hasłem: „Nasza moc, nasza planeta”, które odzwierciedlało tematykę konferencji i podejście młodych uczestników, pełne energii, zaangażowania i odpowiedzialności. Uczniowie zaprezentowali niezwykle ciekawe prelekcje o energii ze słońca, wiatru, wody, geotermii czy biomas, tłumacząc z pasją, jak działają nowoczesne technologie i dlaczego ich wykorzystanie ma dziś kluczowe znaczenie.

Nie zabrakło przykładów z życia codziennego, ciekawostek i humoru, dzięki czemu tematyka ekologiczna nabrała zupełnie nowego wymiaru: przystępnego, inspirującego i bliskiego każdemu z nas. Konferencję przygotowali uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 w Siewierzu i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Wojkowicach Kościelnych przy wsparciu Siewierskiego Towarzystwa Ekologicznego „Wawrzynek”.

Podczas wydarzenia ogłoszono zwycięzców Gminnego Konkursu Ekologicznego i Gminnego Dyktanda Ekologiczne-

go. Ich laureaci udowodnili, że troska o Ziemię może iść w parze zarówno z wiedzą przyrodniczą, jak i z językową sprawnością. Na zakończenie wystąpili najmłodsi uczniowie, którzy wnieśli do wydarzenia jeszcze więcej koloru i radości. Były piosenki, tańce i uśmiechy, które przypominały wszystkim, że najlepszą drogą do osiągnięcia celu są małe kroki wykonywane każdego dnia.

**Edukacja jest fundamentem,
a realna zmiana zaczyna się od
świadomości i zaangażowania**

Jednego i drugiego młodzieży z naszej gminy nie brakuje. Jeżeli takie podejście do kwestii ochrony środowiska naturalnego stałoby się powszechne, to o przyszłość naszej planety moglibyśmy być spokojni.



Zadbajmy o Ziemię, na której żyjemy



Z okazji Dnia Bez Śmiecenia przypominamy wszystkim o kilku problemach związanych z ochroną środowiska, z którymi każdy z nas spotyka się na każdym kroku. Oto nasz krótki poradnik proekologiczny

JUSTYNA KUBICKA

Codienne wybory, które mają znaczenie

11 maja obchodziliśmy Dzień Bez Śmiecenia, święto które przypomina nam, jak wielką siłę mają nasze codienne wybory. Ta data w kalendarzu była okazją, by zadać sobie ważne pytanie: czy naprawdę dbamy o środowisko wokół nas? A konkretniej, jak troska o otaczający nas świat wygląda w gminie Siewierz? To pytanie nie jest retoryczne. To forma apelu i konkretne wezwanie do działania dla dobra przyrody, naszych sąsiadów i nas samych. Bo czyste powietrze, zadbane ulice, lasy bez śmieci i estetyczne miasto i sołectwa to nie tylko kwestia wizerunku, ale zdrowia i jakości życia. Warto zacząć od podstaw, segregować odpady, unikać jednorazowego plastiku, sięgać po torby i butelki wielokrotnego użytku, a kiedy spacerujemy podnosić śmieci, nawet jeśli nie są nasze. I chociaż wiele osób już dziś świadomie podejmuje proekologiczne decyzje, wciąż mamy do pokonania sporo wyzwań.

Niebezpieczne plamy z oleju silnikowego

W centrum Siewierza, zwłaszcza na rynku, uwagę przechodniów coraz częściej przyciągają ciemne plamy na brukowanej nawierzchni. Wycieki oleju silnikowego z zaparkowanych aut wyglądają nieestetycznie, ale przede wszystkim stanowią realne zagrożenie, ponieważ mogą prowadzić do poślizgnięcia się osoby spacerującej. Co możesz zrobić? Jeśli zauważysz wyciek oleju ze swojego auta nie zwlekaj tylko odwieź mechanika. Do czasu naprawy podłóż pod samochód

karton lub matę chłonną. Plamę na kostce spróbuj usunąć środkiem do czyszczenia oleju, który dostępny jest w większości marketów. Takie proste działania pomagają zadbać o czystość i bezpieczeństwo naszej wspólnej przestrzeni.

Graffiti – kiedy sztuka zamienia się w wandalizm

Kolorowe murale mogą być atrakcją, jeśli powstały legalnie i niosą wartość artystyczną. Niestety, w naszej gminie coraz częściej widzimy sprayowe tagi i nieprzemyślane malunki na elewacjach, tablicach informacyjnych, skrzynkach czy przystankach. Ich usuwanie jest trudne i kosztowne, a efekty własnoręcznego czyszczenia często odwrotne do zamierzonych. Aż chciałoby się zaapelować: szanujmy wspólną przestrzeń, bo ona jest wizytówką nas wszystkich. Co możesz zrobić? Jeśli zauważysz nowe napisy, nie czekaj, reaguj, zgłoś to do odpowiednich służb porządkowych. Jako mieszkaniec możesz też wspierać lokalne inicjatywy artystyczne, które tworzą legalne murale, np. w szkołach czy na budynkach użyteczności publicznej. To doskonały sposób, by młodzież wyraziła się artystycznie, ale z szacunkiem dla schludnego wizerunku gminy.

Pobocza dróg niczym wysypiska śmieci

Problem zaśmiecania poboczy dróg dotyczy całej Polski, więc w zasadzie każdej trasy prowadzącej przez naszą gminę. Puste butelki, opakowania po fast foodach, puszki, wszystko to często ląduje w rowie dlatego, że kierowca nie chciał za-

trzymać się przy najbliższym koszu na śmieci. W przydrożnych rowach można znaleźć resztki opon, kołpaki, a nawet odpady poremontowe. Tego typu zachowania są szkodliwe i niebezpieczne. Co możesz zrobić? Nie bądź obojętny. Zrób zdjęcie, wskaż lokalizację i zgłoś problem do odpowiednich służb porządkowych. Możesz też dołączyć do lokalnych akcji sprzątanía lub zainicjować własną. Czasem wystarczy kilku sąsiadów i kilka worków na śmieci. A jeśli widzisz, że ktoś wyrzuca śmieci z auta, zareaguj. Czasem jedno spojrzenie lub zdjęcie rejestracji zmienia więcej niż setka ulotek o ekologii.

Rzeczy porzuconych w lesie nikt nie zauważy

Najbardziej bolesnym przykładem lekkomyślności są dzikie wysypiska w lasach. Porzucona w lesie stara lodówka, a obok niej worki z domowymi śmieciami, gruzem, oponami, a nawet pojemniki z chemikaliami. Takie obrazki, mimo intensywnej edukacji ekologicznej, w naszych malowniczych lasach nadal się zdarzają. Takie zachowanie to nie tylko przestępstwo, ale i zagrożenie dla fauny, wód gruntowych i zdrowia nas wszystkich. Co możesz zrobić? Korzystaj z Punktu Selektywnego Zbierania Odpadów Komunalnych, gdzie można legalnie oddać zużyty sprzęt, gruz, meble czy farby. A przy zakupie nowej pralki, sklep ma obowiązek odebrać starą. Skoro mamy te narzędzia, korzystajmy z nich.

Segregacja śmieci może stać się dobrym nawykiem

Dbanie o środowisko zaczyna się już przy domowym koszu. W gminie Siewierz, tak jak w całej Polsce, obowiązuje system segregacji odpadów. Niebieski pojemnik jest przeznaczony na papier, do zielonego wyrzucamy szkło, żółty przeznaczony jest na tworzywa sztuczne, brązowy na bioodpady, a czarny na odpady zmieszane. Do tego specjalne, czarno-pomarańczowe pojemniki na zużyty olej jadalny. Na terenie gminy ustawiono ich już dwanaście, w ośmiu lokalizacjach. Sumienna segregacja to rozwiązanie, które naprawdę działa, ale pod warunkiem, że korzystamy z niego odpowiedzialnie. Co możesz zrobić? Nie wrzucaj odpadów do nieodpowiednich koszy na śmieci, bo



to psuje cały proces recyklingu. Zgniatąj butelki i kartony, by zmieścić więcej w worku. Używaj toreb wielorazowych, które są już w każdym sklepie. Edukuj dzieci, bo kolorowe pojemniki to świetna okazja do nauki przez zabawę.

Są tacy, z których naprawdę warto brać przykład

Na szczęście są też powody do dumy. W ostatnich tygodniach mieszkańcy Sołectwa Tuliszków i Siewierza Jeziornej pokazali, że wspólnym działaniem można realnie zmieniać świat. W ramach akcji: „Sprzątanie Świata” oczyścili ze śmieci kilka kilometrów nabrzeża Zalewu Przeczycko-Siewierskiego. W wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy Jeziornej, Sołectwa Tuliszków, strażacy z OSP Tuliszków i OSP Podwarpie, ratownicy WOPR, przedstawiciele Koła Wędkarskiego 104 Siewierz, Straży Rybackiej, PGW Wody Polskie i przyjaciele z okolicznych miejscowości. Jak mówił Michał Lis, sołtys Tuliszkowa: „Dzięki regularnym działaniom, edukacji odwiedzających i zaangażowaniu społeczności, śmieci jest dziś znacznie mniej niż w poprzednich latach”.

Słowa Charliego Wasilewskiego jeszcze długo wybrzmiewać będą w pamięci uczestników: „Dla mnie Dzień Ziemi jest każdego dnia i w każdym miejscu, w którym się znajduję. Każdy z nas powinien wziąć odpowiedzialność za swoją przestrzeń - to podejście sprawi, że świat stanie się piękny, jak brzegi naszego jeziora. Jeśli chcemy zmienić otaczający nas świat, musimy zacząć od siebie.”

A gdyby tak postanowić nie śmiecić przez cały rok

Świętując Dzień Bez Śmiecenia, pamiętajmy, że to nie okazjonalny gest, ale styl życia. Ekologia zaczyna się od decyzji podejmowanych w domu, w samochodzie, na spacerze. Od wyboru kosza, od zatrzymania się na chwilę i zabrania papierka z trawnika. Od reakcji, gdy widzimy wandalizm. Od edukowania dzieci i sąsiadów – nie przez wykład, ale przez przykład.

Bo czysta gmina to wspólne dzieło i każdy z nas może być jego współautorem.





Oto wizualizacja pracowni AI wygenerowana przez sztuczną inteligencję. Czy tak to będzie wyglądało w rzeczywistości? Przekonamy się niebawem.

Sztuczna inteligencja w prawdziwych szkołach

Sztuczna inteligencja jeszcze niedawno kojarzyła się głównie z filmami science fiction i zamkniętymi laboratoriami badawczymi. Dziś staje się codziennym narzędziem w pracy, w domu, a teraz także w szkole. Dla najmłodszych pokoleń, dorastających w dobie cyfryzacji, umiejętność korzystania z AI przestaje być czymś wyjątkowym, a staje się po prostu koniecznością. Projekt, który właśnie trafia do polskich szkół, daje realną szansę na rozwój kompetencji uczniów w obszarze technologii, która już w najbliższych latach zdominuje nieuchronnie wszystkie sektory życia zawodowego i nie tylko

JUSTYNA KUBICKA

Zmiany te nie przeszły niezauważone przez polski system edukacji. Ministerstwo Edukacji Narodowej postawiło na nowoczesność, uruchamiając w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO) inwestycję, dzięki której aż 16 tysięcy szkół będzie mogło utworzyć nowoczesne pracownie sztucznej inteligencji i STEM. Wśród nich znalazły się także cztery placówki z gminy Siewierz: Szkoła Podstawowa nr 1 im. Księstwa Siewierskiego w Siewierzu, Szkoła Podstawowa nr 2 w Siewierzu, Zespół Szkolno-Przedszkolny w Wojkowicach Kościelnych i Zespół Szkolno-Przedszkolny w Żeliszławicach, które aplikowały o pracownię AI.

Każda z tych szkół otrzyma w pełni wyposażone laboratorium AI. Na jego wyposażenie będzie się składać 15 laptopów dla uczniów i jeden dla nauczyciela, jednostka centralna usług AI,

urządzenie sieciowe AP z WiFi, szafka na urządzenia z funkcją ładowania laptopów, zasilanie gwarantowane UPS dla jednostki centralnej oraz 75-calowy monitor interaktywny.

Jak wyglądała procedura zgłoszenia do programu? Proces rozpoczął się od wypełnienia ankiety w Systemie Informacji Oświatowej w styczniu 2025 roku. „Zgłosiliśmy chęć posiadania sprzętu w odpowiedniej kolejności: najpierw laptop, a następnie tablet i laptop przeglądarkowy” – wyjaśnia Katarzyna Rok, sekretarz szkoły w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Żeliszławicach. Na podstawie tych danych wytypowano szkoły, które ostatecznie zakwalifikowano do udziału w inwestycji.

Anna Brodzik, wicedyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Siewierzu, podkreśla wagę tego wsparcia dla szkoły. „Bardzo się cieszymy z otrzymanego

dofinansowania i czekamy na kolejne informacje dotyczące realizacji projektu” – mówi z entuzjazmem.

Podobnie wypowiada się dyrektor Szkoły Podstawowej nr 2 w Siewierzu Joanna Górnisiewicz. „Przy wypełnianiu ankiety dotyczącej inwestycji C2.2.1 aplikowaliśmy o zestaw do laboratorium AI. Wysłaliśmy też specyfikację zestawu zaproponowaną dla tej inwestycji” – zaznacza.

Wprowadzenie sztucznej inteligencji do szkół otwiera nowy etap w rozwoju edukacji i jest inwestycją w przyszłość. Dzieci i młodzież, które dziś uczą się, jak działa AI, w niedalekiej przyszłości będą tworzyć rozwiązania zmieniające świat. Dzięki takim programom, uczniowie z gminy Siewierz mają szansę kształcić się na liderów cyfrowej rewolucji. Edukacja przyszłości lada chwili wkroczy do szkół w naszej gminie.

W bibliotece maj był naj

Miniony miesiąc w Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej im. Leona Korusiewicza w Siewierzu potwierdził, że literatura ma się tu świetnie. Placówka ta zachęca do korzystania z bardzo bogatego księgozbioru, ale ponadto ma do zaoferowania znacznie więcej

PAULINA SKOWROŃSKA

Lekcje biblioteczne, zajęcia literacko-plastyczne Klubu Pożeraczy Książek w centrali i Akademii Twórczości Wszelakiej w filii w Wojkowicach Kościelnych cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem wśród dzieci. Na uwagę zasługuje fakt, iż w filii w Brudzowicach powstał klub czytelniczy dla dzieci i młodzieży „Przystanek Biblioteka”. W minionym miesiącu odbyły się dwa wyjątkowe wydarzenia autorskie, a sama biblioteka znów została doceniona za swoją aktywność w oficjalnym rankingu powiatowym opracowanym przez Bibliotekę Śląską w Katowicach.

Książki pisane odręcznie

6 maja w bibliotece gościła Sylwia Markiewicz – autorka takich książek jak „Czerwony kalendarz”, „Niepokorne”, „Silna” czy „Jeszcze jeden rok”. Pisarka, która na co dzień mieszka w Częstochowie, opowiedziała o swojej drodze twórczej i procesie pisania, od pierwszych pomysłów po wydanie książki. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się między innymi, że Sylwia Markiewicz każdą powieść najpierw pisze odręcznie, a zanim usiądzie do tekstu, tworzy szczegółowe charakterystyki bohaterów, by nie zgubić ich spójności

Ciekawe były też wątki o inspiracjach. Pisarka często sięga po zasłyszane opowieści historyczne, a bohaterów wypozaża w cechy i umiejętności, których sama nie posiada, na przykład znajomość „feng shui kwiatów”. Gościni siewierskiej biblioteki wspominała też o znaczeniu obecności pisarzy w Internecie: na Instagramie, TikToku i Face-

booku. Podkreślała, że strona autorska to dziś jedno z podstawowych narzędzi pracy. Spotkanie zakończyło się odpowiedziami na pytania publiczności, a następnie wylosowaniem jednej z książek autorki.



Historia, która wciąż porusza

19 maja biblioteka zaprosiła czytelników na spotkanie z Borysem Tynką, podróżnikiem i autorem książki „Sekrety Czarnobyla”. Tynka to certyfikowany przewodnik po czarnobylskiej strefie wykluczenia i jedyny Polak, który ukończył specjalistyczny kurs oprowadzania turystów po tych terenach. Na co dzień promuje Ukrainę i współpracuje z organizacjami turystycznymi jako Honorowy Ambasador Odessy w Polsce. W czasie spotkania zorganizowanego w związku ze zbliżającą się 40. rocznicą katastrofy w Czarnobylu autor przypominał historyczne fakty, od awarii reaktora 26 kwietnia 1986 r., przez ewakuację Prypeci, aż po akcję podawania płynu Lu-

gola. Opowiedział też o ludziach, którzy wrócili do zony, o zmianach w przyrodzie i o zaskakującym rozwoju turystyki czarnobylskiej. Spotkaniu towarzyszył pokaz autorskich zdjęć, który dodatkowo oddziaływał na wyobraźnię uczestników.



Biblioteka numer 1 w powiecie

Wisienką na majowym torcie jest wiadomość o sukcesie siewierskiej biblioteki, która po raz kolejny zajęła pierwsze miejsce w powiecie będzińskim według Agregatowego Indeksu Aktywności Samorządowych Bibliotek Publicznych za rok 2024. To wyróżnienie trafia do instytucji, które starannie dbają o księgozbiór i aktywnie działają na rzecz lokalnej społeczności organizując wydarzenia, spotkania, warsztaty i konsekwentnie budując wizerunek biblioteki jako miejsca żywej kultury, umożliwiającego bezpośredni kontakt z drugim człowiekiem, co w czasach wiecznego pośpiechu i cyfrowego świata jest bezcenne.

Żyję w rytmie marsza

Na scenie stanowczy, skupiony, z batutą lub buławą w dłoni. Poza nią uśmiechnięty, zaangażowany, z sercem oddanym muzyce i ludziom. Grzegorz Zawodniak to człowiek, który dyryguje nie tylko orkiestrą, ale też atmosferą, pasją i energią całego zespołu. Aktualnie pełni funkcję kapelmistrza Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Miasta i Gminy Siewierz, równoległe prowadzi kilka zespołów i nieustannie udowadnia, że orkiestry dęte wciąż mogą brzmieć świeżo, dynamicznie i nowocześnie

PAULINA SKOWROŃSKA

Zacznijmy od początku - co sprawiło, że został Pan kapelmistrzem? Czy była to decyzja serca, rozumu... a może zupełny przypadek?

To historia, która zaczyna się dość wcześnie. Był rok 1978. Jako młody chłopak, jeszcze w szkole podstawowej, rozpocząłem swoją przygodę z muzyką i orkiestrą dętą. Najpierw była edukacja, nauka gry na trąbce, na instrumentach perkusyjnych, a potem już pełnoprawne uczestnictwo w życiu orkiestry. Kapelmistrzem zostałem w 2005 roku. To nie był przypadek. Można powiedzieć, że była to decyzja w pełni świadoma i podyktowana sercem.

Czy pamięta Pan swoje pierwsze dyrygowanie? To był moment olśnienia, czy raczej niepewności?

Zdecydowanie pamiętam. I powiem szczerze... wyglądało to zapewne dość zabawnie. Ale mimo wszystko już wtedy poczułem to „coś”. Tę odpowiedzialność, tę więź, która pojawia się między dyrygentem a orkiestrą. I poczułem, że jestem dokładnie tam, gdzie chcę być.

Orkiestr dętych w Polsce jest wiele, ale każda ma swój charakter. Czym wyróżnia się Reprezentacyjna Orkiestra Miasta i Gminy Siewierz?

Rzeczywiście w Polsce działa około dwóch tysięcy amatorskich orkiestr dętych. Ale to, co wyróżnia orkiestrę z Siewierza, to bez dwóch zdań ludzie. Jej członkowie tworzą coś więcej niż tylko zespół muzyczny. Tworzą wspólnotę, która działa z pasją, oddaniem i ogromnym zaangażowaniem.

Kiedy orkiestra zaczyna „grać myślą” dyrygenta? Czy to w ogóle możliwe?

To możliwe, ale tylko wtedy, gdy kapelmistrz pełni swoją funkcję z pasji, a nie z przymusu. Jeśli ktoś zostaje dyrygentem, bo po prostu „nie było nikogo innego”, nie stworzy więzi

z zespołem. Ale jeśli robi to z miłości do muzyki, z wewnętrznej potrzeby, wtedy naprawdę czuć, że orkiestra zaczyna podążać za jego myślą, jego wizją i wtedy to zgranie, między dyrygentem a orkiestrą, staje się czymś namacalnym.

Prowadzi Pan kilka zespołów. Każda orkiestra to inne podejście, inna energia? Jak to pogodzić?

Zdecydowanie tak. Każda grupa to inny skład osobowości, inne potrzeby, inne emocje. Ale jest coś, co je wszystkie łączy – wspólna pasja. Dla każdego z tych zespołów muzyka to przygoda. A każde dobrze zagrane dzieło przynosi muzykom i mnie podwójną satysfakcję. I to jest piękne.

Który z koncertów zapadł Panu szczególnie w pamięć? Taki, który był przełomowy albo po prostu niezapomniany?

Nie potrafię wskazać jednego. Każdy koncert to osobna historia. Każdy jest dla mnie wyjątkowy i pełen emocji. Ale największą nagrodą, zawsze, są te uśmiechnięte twarze i błysk satysfakcji w oczach muzyków po dobrze zgranym utworze. To sprawia, że radość z koncertu jest ogromna.

A jak wygląda praca kapelmistrza „od kuchni”? Co najbardziej zaskoczyłoby osobę z zewnątrz?

Myślę, że mało kto zdaje sobie sprawę, jak ogromną ilość czasu poświęcamy na dopracowanie jednego utworu. To godziny prób w sekcjach, godziny prób całej orkiestry. Wszystko po to, by efekt końcowy był zgodny z wizją kompozytora. Perfekcja nie przychodzi sama.

Orkiestra to nie tylko muzyka, to też ludzie. Z jakimi wyzwaniami mierzy się kapelmistrz jako lider?

Oj tak, to nie tylko muzyka. Często trzeba wcielać się w rolę psychologa, a nawet... spowiednika. Zdarza się, że ktoś przychodzi porozmawiać o problemach w domu, w pracy,

w szkole. Staram się wtedy po prostu być, wysłuchać, doradzić, wesprzeć. Bo orkiestra to też wspólnota emocji.

Coraz więcej mówi się o potrzebie odświeżania wizerunku orkiestr dętych. Jak Pan widzi ich przyszłość? Jest przestrzeń na eksperymenty i nowoczesność?

Zdecydowanie tak. W ostatnich latach wizerunek orkiestr dętych bardzo się zmienił. To już nie są zespoły kojarzone wyłącznie z muzyką marszową. Poziom gry i prezentacji znacząco się podniósł. Repertuar jest nowocześniejszy, członkowie są coraz lepiej wykształceni muzycznie. I choć nadal to ruch amatorski, to wielu młodych muzyków uczy się od podstaw pod okiem kapelmistrzów i rozwija się bardzo dynamicznie.

A propos młodych, czy nadal chcą grać w orkiestrach dętych? Co ich przyciąga, a co zniechęca?

Nie jest łatwo przekonać młodzież do gry na instrumencie dętym. Konkurencja w postaci internetu i współczesnych rozrywek jest ogromna. Ale nie można uogólniać, bo w wielu orkiestrach jest naprawdę dużo młodych ludzi. Co ich przyciąga? Myślę, że potrzeba przynależności, chęć bycia częścią większej grupy, zdobycie unikalnych umiejętności, a także możliwość wspólnych wyjazdów i to nie tylko lokalnych, ale często także zagranicznych.

W muzyce zmienia się wiele, ale pewne rzeczy pozostają niezmiennie. Co jest dla Pana świętością w pracy kapelmistrza?

Bez wątpienia, każda próba orkiestry. To jest dla mnie coś świętego. Systematyczność, powtarzalność, ćwiczenia, to klucz do rozwoju. Nie da się „po prostu” sięgnąć

po instrument od czasu do czasu i twierdzić, że się gra. A frekwencja na próbie mówi mi bardzo dużo o podejściu muzyków. Marzeniem każdego kapelmistrza jest pełna obecność: sto procent składu.

Czy dyrygent może być inspiracją nie tylko dla orkiestry, ale też dla publiczności?

Myślę, że tak. Ale... pozwolę sobie tej myśli nie rozwijać.

A gdyby nie było żadnych ograniczeń, co chciałby Pan wprowadzić do repertuaru albo formy koncertów? Jakie jest Pana marzenie jako dyrygenta?

Powiem szczerze, dziś mamy taki dostęp do repertuaru, takich kompozytorów, tyle możliwości technicznych, że trudno mówić o ograniczeniach. Repertuar? Praktycznie dowolny. Trudność? Do wyboru. Marzenie? Chyba się spełnia, i to codziennie.

Jakie dźwięki najlepiej opisują dziś Pana życie? Marsz? Ballada? Fuga? A może... cisza?

Zdecydowanie muzyka marszowa. Może dlatego, że jestem ciągle w ruchu, z poczuciem, że mam za dużo pomysłów, a za mało czasu na ich realizację. Marsz jest dynamiczny, rytmiczny, konkretny. Taki jestem.

A jak Pan odpoczywa? W rytmie aktywności, czy raczej „nikt nie gra, nikt nie dyryguje”?

Odpoczywam... przy muzyce, a jakżeby inaczej! I na wspólnych rodzinnych wyjazdach, to tu, to tam. To właśnie wtedy zbieram siły, żeby znów stanąć przed orkiestrą z batutą w ręce i tą samą pasją co zawsze.



Opaski, które mogą uratować życie

Z troską o tych, którzy budowali naszą przyszłość Seniorzy z gminy Siewierz otrzymali opaski bezpieczeństwa w ramach programu: „Korpus Wsparcia Seniorów”. W gminie Siewierz seniorzy są ważni. To oni przez lata tworzyli naszą lokalną społeczność, wychowywali kolejne pokolenia, przekazywali wartości i budowali przyszłość, z której dziś wszyscy korzystamy. Dlatego dziś, gdy potrzebują wsparcia, nie pozostają sami

KAJETANA STAWICKA

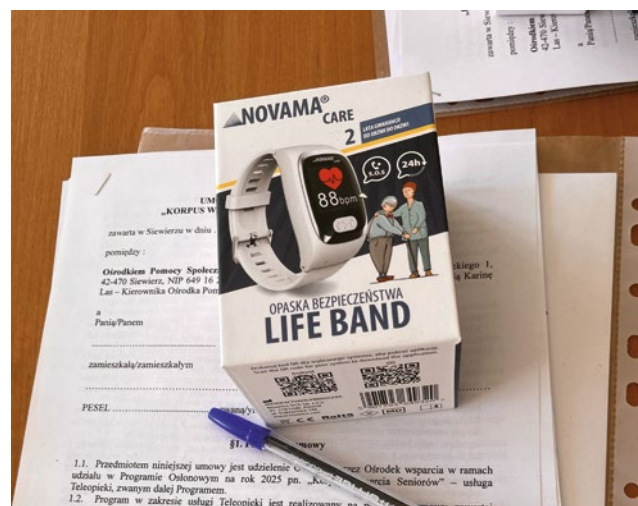
Z pełnym zaangażowaniem Ośrodki Pomocy Społecznej w Siewierzu realizuje kolejny już raz rządowy program „Korpus Wsparcia Seniorów”. Tym razem jest to moduł II edycji tego konkursu zaplanowanej na rok 2025. W jego ramach 39 starszych mieszkańców naszej gminy otrzymało opaski bezpieczeństwa, które pozwalają na całodobową opiekę na odległość i, przede wszystkim, dają poczucie bezpieczeństwa w codziennym życiu.

Te niewielkie, przypominające zegarek urządzenia potrafią naprawdę wiele: mierzą tętno, ciśnienie, temperaturę i poziom tlenu we krwi. Co jednak najważniejsze, w razie nagłego pogorszenia stanu zdrowia czy upadku automatycznie alarmuje Centrum Teleopieki. Wbudowany przycisk SOS i detektor upadków mogą uratować życie. Bo czas reakcji, gdy chodzi o zdrowie osoby starszej, ma ogromne znaczenie.

Wyobraźmy sobie starszą osobę, która mieszka samotnie. Do tej pory każdy wieczór mógł być pełen niepewności. W głowie mogło rodzić się pytanie: „A co, jeśli coś mi się stanie i nikt nie usłyszy mojego wołania o pomoc?”. Teraz, dzięki nowoczesnej technologii, seniorzy z naszej gminy mogą spać spokojnie. Wiedzą, że nie są sami. Ktoś czuwa nad nimi, nawet z oddali.

Program skierowany jest do mieszkańców gminy Siewierz w wieku 60+, którzy mają trudności z codziennym funkcjonowaniem, niezależnie od tego, czy mieszkają samotnie, czy z bliskimi, którzy z różnych powodów nie mogą zapewnić im całodobowej opieki. Udział w programie jest całkowicie bezpłatny.

Realizacja tego programu jest kolejnym dowodem na to, że gmina Siewierz dba o swoich seniorów. Troska o osoby starsze jest wyrazem naszej wspólnej odpowiedzialności i szacunku dla tych, którzy przez lata troszczyli się o nas.



Gmina zdobyła środki na remont placu zabaw w sołectwie Tuliszków

Dzięki wnioskowi odpowiednio przygotowanemu przez gminę Siewierz, Tuliszków otrzyma dofinansowanie na przebudowę istniejącego placu zabaw w ramach konkursu „Inicjatywa Sołecka” organizowanego przez Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego. Spośród 245 zgłoszeń wybrane do realizacji zostało między innymi zadanie z Tuliszowa

PAULINA SKOWROŃSKA

Tuliszków to dziś jedno z najbardziej dynamicznie rozwijających się sołectw w naszej gminie. Malowniczo położony nad Zalewem Przeczycko-Siewierskim, przyciąga nowych mieszkańców – szczególnie młode rodziny z dziećmi, które coraz chętniej wybierają to miejsce jako przestrzeń do życia. Powstają nowe domy, przybywa mieszkańców, a wraz z nimi rosną potrzeby, zwłaszcza te związane z infrastrukturą dla najmłodszych. Odpowiedzią na te oczekiwania jest nowa inwestycja, która wkrótce odmieni codzienność wielu rodzin.

12 maja 2025 roku podpisano oficjalną umowę, która otwiera drogę do rozpoczęcia inwestycji. Gmina pozyskała 120 tysięcy złotych dofinansowania, po dołożeniu 30 tysięcy z własnego budżetu, w tym 18 tysięcy z Funduszu Sołeckiego, da łączną kwotę 150 tysięcy złotych. Pieniądze te zostaną zainwestowane w przestrzeń, która ma służyć dzieciom z Tuliszowa i wszystkim najmłodszym odwiedzającym tę część gminy.

Na placu zabaw powstaną kolorowe zjeżdżalnie i domki. Będzie to przestrzeń w pełni bezpieczna i przyjazna, stworzona z myślą o wszystkich dzieciach, także tych z niepełnosprawnościami. Planowana modernizacja obejmie wymianę dotychczasowej nawierzchni żwirowej na nowoczesną, elastyczną powierzchnię poliuretanową, która zwiększy komfort i bezpieczeństwo zabawy. W centralnej części placu znajdzie się karuzela integracyjna zaprojektowana tak, by mogły z niej korzystać również dzieci poruszające się na wózkach.

Zmodernizowany plac zabaw będzie ogólnodostępny i otwarty dla wszystkich: dla dzieci, ale także dla ich rodziców, dziadków i opiekunów. To ma być miejsce spotkań, ruchu, integracji i codziennej radości, lokalna przestrzeń, w której budują się sąsiedzkie relacje wzmacniana jest wspólnota. To również kolejny krok w kierunku tworzenia nowoczesnej, przyjaznej infrastruktury dla rosnącej społeczności Tuliszowa.



„Dzieciństwo powinno być wolne od barier. Chcemy, aby każde dziecko mogło bawić się bezpiecznie, swobodnie i razem z rówieśnikami” – mówi Marta Szymiec, Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz. „Realizując tę inwestycję, myślimy nie tylko o infrastrukturze, ale przede wszystkim o potrzebach mieszkańców, o jakości życia i wspólnych wartościach” - dodaje.

Dynamiczny rozwój sołectwa wymaga takich rozwiązań, które odpowiadają na aktualne potrzeby mieszkańców

Realizacja projektu rozpocznie się niebawem, a zakończenie prac planowane jest na wrzesień tego roku. Już za kilka miesięcy najmłodsi mieszkańcy Tuliszowa będą mogli cieszyć się nowym, bezpiecznym i integracyjnym placem zabaw. To inwestycja, która nie tylko poprawia jakość życia, ale udowadnia, że w naszej gminie każde dziecko ma prawo do radości, zabawy i pełnego uczestnictwa w lokalnym życiu – bez względu na swoje możliwości.

Dziewki z naszej gminy

Zgodnie z zapowiedzią, która ukazała się w poprzednim wydaniu „Kuriera Siewierskiego” kontynuujemy prezentację wszystkich Kół Gospodyń Wiejskich działających w naszej gminie. Nadszedł czas, aby odwiedzić Dziewki. W tej niewielkiej miejscowości, gdzie jeszcze niedawno wspólne gotowanie, szycie i przyśpiewki były naturalną częścią codzienności, dziś również nie brakuje kobiet, które z szacunkiem do przeszłości, ale i świeżym spojrzeniem, pielęgnują lokalne dziedzictwo. Koło Gospodyń Wiejskich w Dziewkach to przykład organizacji, która trwa mimo zmieniającego się świata, pokoleń i potrzeb

PAULINA SKOWROŃSKA

Początki działalności

Koło powstało w 1956 roku, wpisując się w typowy dla tamtych lat nurt aktywizacji społecznej – nauki, integracji, wspólnej zabawy i wymiany doświadczeń. Pierwszą przewodniczącą była Apolonia Kieras. Następnie Eulalia Dyszy przez niemal 30 lat z energią i pasją kierowała kołem. Organizowano wtedy kursy kulinarne i szycia, ale także prelekcje zdrowotne, warsztaty edukacyjne, spotkania z okazji Dnia Kobiet oraz rozmaite widowiska sceniczne. Jednym z najbardziej pamiętnych wydarzeń był występ z lat 70., podczas którego gospodynie wystawiły spektakl o historii wsi, w ludowych strojach wykonując rozmaite przyśpiewki. Nie była to jeszcze „ochrona folkloru” w dzisiejszym rozumieniu, tylko prezentacja wówczas żywej tradycji.

Kolejne dekady

Przez ponad trzydzieści lat pracami koła kierowała Janina Bańka. Od 2023 roku funkcję przewodniczącej pełni Teodozja Majcherczyk, która z zaangażowaniem kontynuuje dzieło swych poprzedniczek. Choć współczesny świat różni się diametralnie od tego sprzed siedemdziesięciu lat, duch wspólnego działania na rzecz lokalnej społeczności pozostaje niezmienny. Obecnie koło liczy 19 członkiń, w tym zarówno doświadczonych pań, jak i tych, które dopiero niedawno dołączyły, wnosząc nową energię i pomysły. Pojawiły się zajęcia wakacyjne dla dzieci, warsztaty rękodzielnicze, spotkania dla seniorów. Gospodynie z Dziewek są obecne na odpustach, organizując dożynki, bale sylwestrowe, pieczonki. Współpracują również z miejscową Ochotniczą Strażą Pożarną, organizując wspólnie różne wydarzenia, wspominając wspólną budowę remizy i wspierając lokalne inicjatywy.

W przeszłości, kiedy jeszcze w Dziewkach funkcjonowała szkoła, członkinie koła aktywnie uczestniczyły w ży-

ciu tej placówki, wspierały nauczycieli, angażowały się w akademie i uroczystości, ucząc dzieci, że tradycja to nie muzealny eksponat, ale coś, co wciąż może być żywe i bliskie.

Sukcesy i wyróżnienia

Zaangażowanie i praca członkiń KGW Dziewki były dostrzegane i doceniane. W 2018 roku koło zostało uhonorowane Nagrodą Burmistrza Miasta i Gminy Siewierz „Magnum Meritum pro Regionis et Urbis Seviensis”, a w 2022 otrzymało Nagrodę Starosty Będzińskiego w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury. Rok później gospodynie zostały wyróżnione zarówno podczas powiatowego przeglądu, jak i Jurajskiego Festiwalu Kultury Ludowej, potwierdzając swoją pozycję jako aktywna i kreatywna grupa promująca lokalne dziedzictwo.

To co najważniejsze

Koło Gospodyń Wiejskich Dziewki nie działa tylko na pokaz. W 2023 roku gospodynie włączyły się w program Fundacji Biedronki „Danie Wspólnych Chwil”, oferując starszym mieszkańcom ciepły posiłek, ale przede wszystkim swoją obecność i uwagę – coś, co dziś jest równie ważne jak dawniej. Wpis do Krajowego Rejestru Kół Gospodyń Wiejskich, który został wykonany w 2018 roku otworzył nowe możliwości, ale dla członkiń koła najcenniejsze jest nadal wzmocnienie relacji międzyludzkich: rozmowa, radość dziecka na wakacyjnych warsztatach czy uśmiech sąsiadki podczas odpustu. To wartości, które przetrwały próbę czasu i nadal są fundamentem ich działalności. Koło Gospodyń Wiejskich Dziewki pokazuje, że tradycja może iść w parze z nowoczesnością. Dzięki zaangażowaniu kobiet, które łączą doświadczenie z nową energią, historia tej małej miejscowości i lokalne tradycje są wciąż starannie pielęgnowane.



Pamięć, którą warto pielęgnować

Wiosenne przedpołudnie 27 kwietnia 2025 roku w Brudzowicach stało się czasem głębokiej zadumy, wdzięczności i dumy z lokalnej historii. W miejscu, gdzie ponad pół wieku temu rozegrały się dramatyczne wydarzenia, mieszkańcy zebrali się, by wspólnie uczcić pamięć tych, którzy w 1972 roku odważyli się stanąć w obronie swojej wspólnoty, prawa do wiary i godności człowieka

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Uroczystość odsłonięcia i poświęcenia tablicy pamiątkowej była okazją do przypomnienia o konkretnym wydarzeniu sprzed lat. Była też hołdem dla zwykłych ludzi, którzy w tamtym trudnym czasie okazali się niezwykli. W lutym 1972 roku mieszkańcy Brudzowic i Dziewek wzniesli tymczasową kaplicę w baraku, by móc wspólnie się modlić. Ich akt wiary i jedności spotkał się jednak z brutalną reakcją komunistycznych władz. Tymczasowa budowla została rozebrana przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa, a protestujący doświadczyli represji.

Obchody rozpoczęła uroczysta msza święta, podczas której modlono się za wszystkich uczestników tamtych wydarzeń, także tych, którzy nie doczekali tej chwili. Pod nowo odsłoniętą

tablicą prezes zarządu Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Niwy”, dr n. med. Emilian Kocot przywołał tło historyczne i opowiedział o losach represjonowanych osób. Burmistrz Miasta i Gminy Siewierz Dariusz Waluszczyk podziękował za pielęgnowanie pamięci o wydarzeniach z 1972 roku oraz za przygotowanie tak pięknej i doniosłej uroczystości. Wyraził także wdzięczność wobec wszystkich, którzy dbają o dokumentowanie i przekazywanie historii Brudzowic kolejnym pokoleniom. Dyrektor Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach dr Andrzej Sznajder przypomniał z kolei, jak ważna i trudna była walka o budownictwo sakralne w Polsce Ludowej. Z uznaniem mówił o determinacji mieszkańców, którzy nie poddali się, nie ulegli przymusowi i nie dali się zastraszyć.

Szczególnym i niezwykle poruszającym momentem było odsłonięcie tablicy przez dwie uczestniczki wydarzeń z 1972 roku. Ich obecność uświadomiła wszystkim, jak ważne są te chwile w naszej historii, w których zwykli ludzie z odwagą i wiarą stają w obronie swoich przekonań. To właśnie dzięki nim w 1977 roku, czyli pięć lat później, komunistyczne władze wyraziły zgodę na budowę świątyni, która dziś służy wiernym jako kościół pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny.

Poświęcona przez księdza Stanisława Strażę tablica stała się trwałym symbolem pamięci, a także przestrogą i inspiracją dla kolejnych pokoleń. Symbolem, który przypomina, że niezłomność ducha, wspólnota i wiara w słuszność sprawy są wartościami pozwalającymi przetrwać nawet najcięższe próby.



Życ tak, jakby każdy dzień miał być naszym ostatnim

Rozmawiamy z założycielem Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego „Niwy” w Brudzowicach, które w czerwcu obchodzi 30 lat działania – lekarzem, społecznikiem i pasjonatem historii, dr n.med. Emilianem Kocotem. O tym, jak pasja do ludzi, ziemi i przeszłości przeplatała się w jego życiu z medycyną, nauką, rzeźbą i codzienną troską o lokalną społeczność

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Czy stworzenie prawie 30 lat temu Towarzystwa „Niwy” było owocem zamięłowania do lokalnej historii?

Zdecydowanie tak. Towarzystwo zrodziło się z potrzeby zachowania tożsamości i pamięci o przeszłości Brudzowic i okolic. Pierwsze spotkania założycieli odbywały się w 1995 roku, a w 1996 roku zostało formalnie zarejestrowane. Bezpośrednim impulsem było napisanie trzytomowej parafialnej kroniki, a wspólnota prawie 30 rodzin, złożyła się na jej wydanie. Ci ludzie utworzyli później Towarzystwo Społeczno-Kulturalne „Niwy”. To nie była tylko kronika kościelna. Opisałem w niej historię tworzenia parafii i dramatyczne wydarzenia związane z pacyfikacją Brudzowic w 1972 roku przeprowadzoną przez Służbę Bezpieczeństwa, Milicję Obywatelską, ZOMO i ORMÓ, gdy szykanowani mieszkańcy nie godzili się na rozbiórkę postawionego baraku uznanego przez władze za obiekt sakralny. Egzemplarz książkowego wydania kroniki przesłałem później do Stolicy Apostolskiej w Rzymie. W otrzymanym podziękowaniu znalazły się słowa: „Ojciec Święty jest wdzięczny Autorowi „Kroniki”, za to, że podjął się trudu opisanie historii powstawania parafii w tak trudnych czasach dla Kościoła i uratował te fakty od zapomnienia”



Z czasem „Niwy” zaczęły wydobywać z ludzi twórczy potencjał.

W 2016 roku, podczas ogłoszeń w kościele, zaapelowałem do mieszkańców: „Jeśli ktoś pisze wiersze, pamiętniki, ma swoje przemyślenia, niech się nimi podzieli, a my to w towarzystwie „Niwy” opublikujemy”. Myślałem, że apel przejdzie bez echa. Byłem wielce zaskoczony, gdy w krótkim czasie od niemal 40 mieszkańców Brudzowic i Dziewek otrzymałem utwory poetyckie o bardzo

różnej tematyce. Przesłane wiersze zredagowała polonistka mgr Jolanta Nowak-Wojdas. Tak powstał pierwszy tom poezji: „Z pokłonem”. Później, już po pandemii Covid-19, we współpracy z dyrekcją szkoły w Brudzowicach ogłosiliśmy konkurs dla starszych klas na prace o przeżyciach uczniów, gdy byli pozbawieni możliwości nauki w szkole. Wyróżniono 20 prac, które opublikowaliśmy z kolejnymi nadesłanymi wierszami mieszkańców. W ten sposób w 2022 roku powstał drugi tomik zatytułowany: „Sercu bliskie”. Wydane tomiki dowodzą, że wśród mieszkańców znajdują się tacy, którzy poza troskami życia codziennego i pracą dostrzegają piękno przyrody, zmieniających się pór roku, czują, chcą i potrafią wyrazić swoje uczucia dobra, umiłowanie ojcowizny i Ojczyzny. Tak, w naszych pobratymcach tkwi twórczy potencjał, trzeba tylko dać im możliwość ujawnienia myśli i uczuć.

Na co dzień był Pan przede wszystkim lekarzem, a jednak nie tylko praktyka, ale także innowacje i wynalazki wpisały się w Pański dorobek.

Zawsze starałem się być lekarzem otwartym na rozwój, na naukę i na ludzi. Interesowało mnie nie tylko to,

co już znane i sprawdzone, ale też to, co można jeszcze usprawnić, ulepszyć, przystosować do rzeczywistości. Medycyna daje ogromne pole do działania, ale trzeba być uważnym, czasem trochę zuchwałym, a czasem po prostu mieć szczęście. Niektóre wynalazki rodzą się przypadkiem, inne są efektem długich przemyśleń. Mnie często towarzyszyła ta myśl: „Skoro czegoś brakuje, to trzeba to stworzyć”.

Na oddziale intensywnej terapii, gdzie pracowałem, pojawił się problem bra-

ku kontaktu pacjentów z rodzinami, ze względu na restrykcje odwiedzin. Oddział był zamknięty dla osób z zewnątrz, a lata 70. ubiegłego wieku to były czasy, gdy jeszcze nie było telefonów komórkowych. Wspólnie z inżynierami Leszkiem Pawlikiem i Bartłomiejem Pajakiem, stworzyliśmy wewnętrzną sieć telefoniczną. Pacjent dostawał słuchawkę, a rodzina mogła rozmawiać z zewnątrz oddziału. Proste rozwiązanie, ale wtedy nowatorskie i bardzo ważne, gdyż dawało poczucie obecności bliskich w najtrudniejszych chwilach.

Drugim obszarem, który mnie fascynował, były badania elektrofizjologiczne serca. W USA już je prowadzono, ale w sposób inwazyjny poprzez naczynia krwionośne. My opracowaliśmy metodę inną, bezkrwawą. Powstała specjalna elektroda, którą można było umieścić w przełyku w pobliżu serca, by potem badać serce bez wkłuwania się do żył. Według mojego własnego pomysłu powstał też stymulator serca. To pozwalało bezpiecznie badać przewodnictwo elektryczne i arytmie. Urządzenia uzyskały świadectwa patentowe.



Z tego rozwiązania skorzystały potem inne kliniki i szpitale, a na jego bazie powstały również prace doktorskie. Ja sam napisałem doktorat, który został bardzo dobrze oceniony przez Radę Wydziału Śląskiej Akademii Medycznej.

Miałem szczęście, że spotkałem po drodze inżynierów, którzy chcieli działać razem i że trafił mi się z naszymi pomysłami w moment, gdy były potrzebne i można je było wdrażać.

Zrealizował Pan również duży program badań chorób serca w Sosnowcu.

Trzeba mieć szczęście, urodzić się w odpowiednim miejscu i czasie i trafić na warunki, które pozwolą się rozwijać. Ale jeszcze ważniejsze jest spotkać życzliwych ludzi, takich, którzy potrafią powiedzieć: „Dobrze robisz, mądrze działasz, rób to dalej”, którzy wspierają dobrym słowem albo konkretnym czynem. Bez nich wiele rzeczy by się nie udało.

W 1999 roku napisałem program kardiologiczny dla miasta Sosnowca, obejmujący populację miasta, prawie 270 tysięcy mieszkańców. Chodziło o badania przesiewowe, które pozwoliłyby lepiej rozpoznać skalę chorób serca w mieście. Zgłosiliśmy ten projekt do międzynarodowego konkursu i, ku mojemu zaskoczeniu, został on zauważony. Prywatna fundacja amerykańska uznała go za wart przyznania nam 300 tysięcy dolarów wsparcia. Dzięki tym środkom kupiliśmy nowoczesny sprzęt japońskiej produkcji. To jeden z tych przypadków, które zaczynają się od pomysłu, ale dzięki sprzyjającym okolicznościom i ludziom stają się rzeczywistością. A potem dają człowiekowi nie tylko satysfakcję, ale i motywację do dalszego działania.

Czy widzi Pan podobieństwo między byciem lekarzem a społecznikiem?

W obu przypadkach chodzi o służbę drugiemu człowiekowi, o uważność, empatię i gotowość do działania, które nie zawsze przynoszą natychmiastowe

efekty. Trzeba rozumieć, że czas, jaki mamy do dyspozycji, jest ograniczony i warto go dobrze wykorzystać. Człowiek nie może być tylko „zjadaczem chleba”, który bierze od życia, ale powinien też coś od siebie dawać.

Strugam w drzewie, a pracownią jest stodoła. Drewno kochałem od młodości. Jest w nim coś żywego, podobnie jak w ziemi, która karmi i daje życie.

Lekarz, który nie czuje misji, może wykonywać zawód, ale tak naprawdę nie będzie leczył. Społecznik, który nie wierzy w sens wspólnego działania też szybko się wypali. A jeśli ktoś ma w sobie potrzebę działania i poczucie odpowiedzialności za innych, to dopiero wtedy ma szansę poczuć prawdziwe spełnienie. I to spełnienie nie przychodzi z oklasków, ale z wewnętrznego przekonania, że zrobiło się coś pożytecznego.

Poza medycyną i historią rzeźbi Pan w drewnie. Co jeszcze kryje Pana pracownia?

To za dużo powiedziane. Ja strugam w drzewie, a pracownią jest stodoła. Drewno kochałem od młodości. Jest w nim coś żywego, podobnie jak w ziemi, która karmi i daje życie. Już jako student miałem zawsze przy sobie scyzoryk. Podczas jednego z obozów kajakowych, gdzie mieliśmy ze sobą cały potrzebny sprzęt na obóz wędrowny, garnki, namioty, ale zabrakło chochli do mieszania w garze, więc po prostu

wystrugałem ją z kawałka drewna. Podczas wędrowek w Bieszczadach przy ognisku, wieczornym śpiewie trzymałem ze sobą kawałki drewna i dłubałem różne postacie. Wydłubałem, między innymi, Mao Tse-tunga, który stał się żartobliwym talizmanem naszej grupy. Z czasem ta pasja przekształciła się w coś bardziej uporządkowanego i powstała moja „pracownia” w starej stodole. Tu myśli mogły odpocząć od niepokoju czy będę miał pełną obsadę dyżurnych lekarzy na oddziale, zastanawiałem się tylko, jak poprowadzić dłuto, gdzie uderzyć młotkiem.

Mimo tak odpowiedzialnego zajęcia, znajdował Pan czas na przeróżne aktywności. Jakie przesłanie chciałby Pan przekazać młodym ludziom?

Nie mam gotowej recepty na szczęście, bo każdy człowiek sam je musi dla siebie odnaleźć. Ale wiem jedno, nie można przesypiać życia. Młody człowiek często myśli, że ma jeszcze mnóstwo czasu, że wszystko zdąży zrobić. A czas biegnie szybko, dzień dzisiejszy jutro będzie już dniem wczorajszym. I od nas zależy, czy zostanie po nas coś wartościowego.

Czesław Miłosz napisał kiedyś taki czterowiersz, który bardzo mi zapadł w serce:

Żyjesz tu i teraz. Hic et nunc.

Masz jedno życie, jeden punkt.

Co zdążysz zrobić, to zostanie,

Choćby ktoś inne mógł mieć zdanie.

To esencja tego, co staram się przekazać. Czas ucieka, dzisiejszy dzień jutro będzie już wczorajszym. Żyj tak, żebyś szanował drugiego człowieka. Pomagaj, jeśli możesz. Nie rób nikomu krzywdy i żebyś mógł powiedzieć na koniec dnia: „Zrobiłem coś dobrego”. Pamiętaj życzliwość rodzi życzliwość.



Z podwórka na stadiony świata

W świecie dziecięcej piłki nożnej każda wygrana smakuje wyjątkowo, ale są sukcesy, które zapisują się grubszą czcionką. Dla każdego młodzieńca kopiącego pod domem piłkę wielkim marzeniem jest pójście w ślady swojego idola, którego obserwuje na wielkich światowych arenach

ŁUKASZ JURCZYŃSKI

Od 25 lat te marzenia pomagają spełniać największy polski turniej piłkarski: „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, w którym swoje pierwsze piłkarskie kroki stawiali między innymi reprezentanci Polski: Piotr Zieliński, dziś w barwach Interu Mediolan czy Arkadiusz Milik, aktualnie gracz Juventusu Turyn. W ich ślady zapragnęła pójść drużyna Szkoły Podstawowej nr 1 im. Księżstwa Siewierskiego w Siewierzu, która triumfowała w powiatowym etapie XXV Edycji Pucharu Tymbarku. W rywalizacji z najlepszymi zespołami z całego powiatu będzińskiego to właśnie młodzi futboliści z Siewierza okazali się bezkonkurencyjni i pokazali świetne umiejętności piłkarskie, serce do walki i siłę jaką niesie za sobą dobrze skoordynowana współpraca na boisku.

Zwycięstwo na szczeblu powiatowym było efektem ciężkiej pracy, codziennych treningów i prawdziwego ducha drużyny, który poprowadził ich aż do wojewódzkiego finału. Warto podkreślić, że siewierzanie pokonali reprezentacje szkół, które od lat rywalizują na wysokim poziomie i zrobili to w stylu, który imponował zarówno kibicom, jak i trenerom. Nagrodą za ten sukces był awans do wojewódzkiego etapu turnieju, który rozegrano na murawach nowo powstałego kompleksu boisk w Bytomiu. Tam chłopcy z SP1 trafili do

grupy z elitą młodych futbolistów: zawodnikami Akademii Ruchu Chorzów i GKS-u Jastrzębie. Dodajmy, że ostatecznym mistrzem województwa śląskiego została drużyna ze Szkoły Podstawowej nr 7 w Częstochowie, w której grają młodzi zawodnicy Rakowa Częstochowa.

Dla naszych zawodników już sam udział w finale wojewódzkim był wielkim sukcesem. Możliwość zagrania z najlepszymi stała się dla nich szansą zdobycia doświadczenia, które może zapoczątkować w przyszłości. Ogromne brawa należą się wszystkim zawodnikom: Antoniemu Sroce, Dominikowi i Krystianowi Lisom, Oktawianowi Chodorowi, Leonowi Pichlakowi, Leonowi Jamrozowi, Tymonowi Owczarkowi, Tymoteuszowi Duliasowi, Stanisławowi Kalarusowi i Samuelowi Losmie oraz ich trenerom: Tymoteuszowi Terentowiczowi i Krystianowi Kwietniowi, którzy świetnie przygotowali zespół do rozgrywek w ramach Pucharu Tymbarku. To ich fachowa wiedza, zaangażowanie i umiejętność motywowania młodych graczy były fundamentami tego sukcesu.

Siewierz może być dumny z drużyny, która była najlepsza w powiecie będzińskim, a następnie reprezentowała nasze miasto w gronie najlepszych szkółek piłkarskich z całego województwa śląskiego.

CZERWIEC 2025

- 1** Gminny Dzień Dziecka i Runmageddon Kids
Błonia zamku siewierskiego
🕒 9:15
- 3** Zakończenie Roku Akademickiego 2024/2025 Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Siewierzu
📍 Osiedle Zachód w Siewierzu, ul. Parkowa, za przejazdem kolejowym
🕒 15:00
- 4** LKS Przemsza Siewierz – BTS Rekord Bielsko-Biała II
📍 Stadion LKS Przemsza Siewierz
🕒 18:00
- 6** Zawody Wędkarskie dla dzieci Koła PZW nr 104 Siewierz
📍 Zalew Przeczycko-Siewierski, nabrzeże Tuliszków
🕒 7:00
- 6** Festyn Rodzinny w Oddziale Przedszkolnym w Dziewkach
📍 Dziewki, ul. Niwy 16
🕒 16:00
- 7** Zawody Wędkarskie Koła PZW nr 104 Siewierz
📍 Zalew Przeczycko-Siewierski, nabrzeże Tuliszków
🕒 7:00
- 7** Otwarty Turniej Tenisa Ziemnego
📍 Korty w kompleksie Orlik
🕒 9:00
- 7** KS Niwy Brudzowice – GKS Katowice
📍 Stadion KS Niwy Brudzowice
🕒 14:00
- 7** 63. Dni Ziemi Siewierskiej
📍 Błonia Zamku Siewierskiego
🕒 16:00
- 8** Zawody Wędkarskie Koła PZW nr 104 Siewierz
📍 Zalew Przeczycko-Siewierski, nabrzeże Tuliszków
🕒 7:00
- 8** II etap i wyłonienie laureatów I Wojewódzkiego Konkursu Pieśni Ludowej i Tańca Ludowego
📍 Miejsko-Gminne Centrum Kultury Sportu i Turystyki
🕒 11:00
- 8** 63. Dni Ziemi Siewierskiej
📍 Błonia Zamku Siewierskiego
🕒 16:30
- 10** "Jak to w Siewierzu dawnie bywało..".
- opowieści o miejscach, ludziach, zwyczajach i obrzędach
📍 Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Siewierzu
🕒 17:00

HARMONOGRAM WYDARZEŃ

- 12** "Blee"
Spektakl dla dzieci
📍 Miejsko-Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki
🕒 18:00
- 13** Piknik Rodzinny w Szkole Podstawowej nr 1 im. Księżstwa Siewierskiego w Siewierzu
📍 Teren kompleksu sportowego przy SP nr 1 w Siewierzu
🕒 16:00
- 13-15** Tour de GZM
II Ultramaraton Rowerowy dookoła Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii
13 czerwca 🕒 20:00 Otwarcie - start zawodników na 390 km
14 czerwca 🕒 8:00 Start zawodników na 200 km
🕒 10:00 Start zawodników na 100 km
15 czerwca 🕒 12:00 Zakończenie wydarzenia
📍 Teren kompleksu sportowego przy SP nr 1 w Siewierzu
- 14** KS Niwy Brudzowice – SKS Łągisza
📍 Stadion Klubu KS Niwy Brudzowice
🕒 14:00
- 14** LKS Ostoja Żeliszawice – Cyklon Rogoźnik
📍 Stadion Klubu Ostoja Żeliszawice
🕒 17:00
- 20** Noc Kupały na Przystani Siewierz
📍 Zalew Przeczycko-Siewierski, Przystań Siewierz
🕒 16:00
- 23** Spotkanie profilaktyczne dla seniorów "Pierwsza pomoc - pomoc, bo mogę"
📍 Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Siewierzu
🕒 10:00
- 26** "Folwark Zwierzęcy"
Spektakl w wykonaniu uczestników warsztatów aktorskich
📍 Miejsko-Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki
🕒 18:00
- 28** Dzień Dziecka i Sportu w Leśniakach
📍 Plac przy remizie w Leśniakach
🕒 15:00
- 28** Piknik Rodzinny w Podwarpiu
📍 Remiza OSP Podwarpie
🕒 17:00

BURMISTRZ MIASTA I GMINY SIEWIERZ DARIUSZ WALUSZCZYK
ZAPRASZA NA

63. DNI ZIEMI SIEWIERSKIEJ

7-8 CZERWCA 2025

BŁONIA ZAMKU SIEWIERSKIEGO

SOBOTA, 7 CZERWCA 2025

16:00 UROCZyste OTWARCIE
Z PRZEKAZANIEM KLUCZY DO MIASTA
16:20 ARTYSTYCZNA SCENA MŁODYCH
18:30 FILIP ROBAK BAND
FEEL 20:00
LIGHT SHOW 21:30
DJ DANNY RUSH 22:00

NIEDZIELA, 8 CZERWCA 2025

16:30 ZAKAZ WJAZDU
17:30 ANDRZEJ RYBIŃSKI
18:45 KABARET CIACH
SARIUS 20:00

ATRAKCJE: STREFA GASTRONOMICZNA I ROZRYWKOWA BŁONIA ZAMKU SIEWIERSKIEGO
WYDARZENIA TOWARZYSZĄCE: OTWARTY TURNIEJ TENISA ZIEMNEGO 07.06.2025, od godz. 9:00, KORTY NA KOMPLEKSIE ORLIK
ZAWODY WĘDKARSKIE KOŁA PZW NR 104 SIEWIERZ 07-08.06.2025, od godz. 7:00, NABRZEŻE TULISZÓW
GALA I WOJEWÓDZKIEGO KONKURSU PIEŚNI LUDOWEJ I TAŃCA LUDOWEGO 08.06.2025, godz. 11.00, MGCKSiT

ORGANIZATORZY:



Miejsko-Gminne Centrum
Kultury Sportu i Turystyki
w Siewierzu

SPONSORZY:



Electrolux

TRIBAG SA



GÓRNICZE
ZAKŁADY
DOŁOMITOWE

AIR
PRODUCTS

MECHANIC
system



DG-NET S.A.



PROMAG



Krakowski Bank Spółdzielczy



Okręgowa Stacja
Kontroli Pojazdów
„MOTYL”